WYD. AM NAKŁAD 49.769 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVI Poniedziałek, 26. IX. 60 r. Nr 227 (5031)

Zgromadzenie Ogólne NZ

wznowiło dziś obrady

Chruszczow i Gomułka spotkali się w Glen Gove

NOWY JORK (PAP). Niedzielę, podobnie jak sobotę N. S. CHRUSZCZOW spędził w Glen Gove. W południe odwiedzili go tu — szef delegacji PRL Władysław GOMUŁKA, minister spraw zagranicznych PRL A. RAPACKI oraz stały przedstawiciel PRL w ONZ B. LEWANDOWSKI.

PO SERDECZNYM POWITANIU gości N. S. Chruszczow zaprosił ich na przechadzkę po parku. N. S. Chruszczowa i Władysława Gomułkę otoczyli licznie zgromadzeni przedstawiciele prasy, radia i telewizji, zadając im pytania dotyczące obrad sesji ONZ, propozycji wysuniętych przez Związek Radziecki oraz innych problemów międzynarodowych, jak również stosunków między USA a ZSRR.

Ożywiona i szczera rozmowa trwała około godziny. Pod koniec rozmowy do N. S. Chruszczowa i Wł. Gomułki przyłączyli się przybyli do Glen Gove N. W. Podgórny i K. T. Mazurow.

CHRUSZCZOW udzielił także odpowiedzi licznie przebywającym w Glen Gove dziennikarzom.

Jeden z korespondentów prasy brytyjskiej, która podała, iż Macmillan udaje się do Nowego Jorku w celu pojednania z USA i ZSRR, Premier radziecki odpowiedział, że pojednanie jest tu zbyt mocnym określeniem, ale że Związek Radziecki gotów jest przychylnie powitać starania Macmillana w kierunku poprawy stosunków między ZSRR a USA.

Korespondenci zwrócili się do N. S. Chruszczowa, z pytaniami dotyczącymi oświadczenia sekretarza stanu USA Hertera, jakoby Chruszczow wypowiedział wojnę Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Chruszczow oświadczył, iż taka ocena jego przemówienia nie odpowiada rzeczywistości. Wypowiedź moja — dodał Chruszczow — nie była wymierzona personalnie przeciwko Hammarskjoeldowi.

Z OSTATNIEJ CHWILI

OBRADY ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ wznowione zostały dziś o godz. 16.30 naszego czasu.

Jako pierwszy zabrał głos prezydent CSRS — Antonin NOVOTNY. Następnie będzie mówił premier Kanady — DIEFENBAKER. Dziś spodziewane jest też 4 godzinne wystąpienie premiera Kuby — Fidela CASTRO.

DELEGACJA polska na sali posiedzeń XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (Od lewej): Wł. Gomułka — przewodniczący delegacji A. Rapacki, J. Winiewicz w głębi M. Lacha.

JUTRO, według zapowiedzi z ONZ, zabiera głos na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ szef delegacji polskiej Władysław Gomułka.

FOT - CAF — telefoto

Naukowcy WSR chcą walczyć z chmurami gradowymi

WALKA z gradobiciem, zapobieganie tworzeniu się chmur gradowych, przynoszących rokrocznie olbrzymie straty rolnictwu, prowadzona jest za granicą od wielu lat. Osiągane wyniki są na tyle korzystne, że zachęciły zespół młodych pracowników naukowych z Katedry Meteorologii Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie do opracowania programu przeciwdziałania burzom gradowym.

Po kilku latach badań i obserwacji wyznaczono dokładnie reliony kraju najczęściej nawiedzane przez grad. Szlak taki przebiega przez woj. lubelskie, kieleckie, rzeszowskie i krakowskie.

Kolejny etap prac przewiduje rozlokowanie na tych obszarach sieci stacji wyposażonych w elektryczne generatory, które po włączeniu na odpowiedni sygnał dany ze stacji obserwacyjnej, wysyłać będą w powietrze jodek srebra. Substancja ta, jak wykazują doświadczenia, powoduje skraplanie się chmur zanim spadnie z nich grad.

Jak obliczono koszt utrzymania sieci takich stacji wynosiłby 250—300 tys. zł rocznie. Dla porównania warto dodać, że PZU wypłaca rocznie z tytułu odszkodowań za zniszczenia gradowe w czterech tylko powiatach woj. kieleckiego 2,5 do 3 mln zł.

Praca szczecińskich naukowców będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad Komitetu Geofizyki przy Polskiej Akademii Nauk.

„METEOR" — radziecki statek na podwodnych skrzydłach, osiągający szybkość do 75 km/godz. rozpoczął regularną komunikację na Wołdze pomiędzy miejscowościami Gorkij i Ulianowsk.

FOT — CAF

Polskie autobusy na eksport do Turcji i Bułgarii

WARSZAWA PAP. Centrala „Motoimport" podpisała ostatnio z odbiorcami Bułgarii i Turcji jak i innych krajów kontrakty na dostawę 50 polskich autobusów turystycznych „H-25" i 60 mikrobusów „Nysa".

Do realizacji tych poważnych zamówień przygotowuje się obecnie fabryka autobusów w Sanoku. Jak informuje dyrekcja zakładów, kontrakty zostaną zrealizowane do końca bież. roku. Fabryka wysłała już pierwsze 6 autobusów turystycznych do Bułgarii.

J. Cyrankiewicz przybył dziś do Madrasu

DELHI PAP. Wczoraj premier Cyrankiewicz, wiceministrowie Naszkowski i Burakiewicz, oraz pozostali goście polscy zwiedzili Stare i Nowe Delhi oraz najciekawsze zabytki stolicy Indii.

Dziś goście polscy odlatują do Madrasu, gdzie program ich pobytu przewiduje m. in. zwiedzenie fabryki wagonów, oraz spotkanie z ludnością miasta.

Los Frejus zagraża okolicom tamy La Mulatiere

(Wł.) W związku z ulewnymi deszczami, jakie nawiedziły ostatnio Francję, wielkie niebezpieczeństwo zagraża tamie La Mulatiere w pobliżu Lyonu, tuż poniżej zbiegu Rodanu i Saony. W wypadku przerwania tamy groziłaby jeszcze większa katastrofa niż w wypadku Frejus.

(Ex)

Trzy białe niedźwiedzie przywieźli polarnicy ze Spitshergenu

GDYNIA PAP. Wczoraj przy Dworcu Morskim w Gdyni serdecznie witano wracających z dalekiej wyprawy polarnej polskich naukowców i filmowców. Obecna wyprawa zaliczana jest do najciekawszych i kończy cykl wypraw naukowych zorganizowanych w ostatnich latach z okazji Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

Na pokładzie statku przywieziono 3 młode białe niedźwiedzie przeznaczone do ogrodu zoologicznego w Warszawie oraz 3 duże psy eskimoskie i parę srebrnych lisów.

W hołdzie szczecińskim twórcom

KLUB Kultury Kolejarza chce przełamać „zmowę milczenia", o której pisał niedawno Ryszard Laskowacki. 21 października odbędzie się w Klubie wieczór pt. „Ci, którzy odeszli od nas", poświęcony Ninie Rydzewskiej, Konstantemu I. Gałczyńskiemu i Franciszkowi Gilowi.

Odtworzone będą z taśmy magnetofonowej głosy twórców recytujących i czytających własne utwory. Kierownictwo Domu Kolejarza przygotowuje wieczorowi piękną oprawę sceniczną i już teraz liczy się z wielkim zainteresowaniem w związku z czym zapewni maksymalną ilość miejsc na widowni. (wit)

Pływacki rekord świata

17-letnia pływaczka angielska NATALIE STEWARD ustanowiła nowy rekord świata w wyścigu na 110 y stylem grzbietowym, uzyskując czas 1.11,0. Poprzedni rekord, należący od 10 lipca br. do Steward, był o 0,1 sek gorszy. (PAP)

Podczas wielkiego pożaru wsi Majdan Nepryski — wodę dostarczano... koleją z Zamościa

LUBLIN (PAP). Olbrzymi pożar zagrażający zniszczeniem całej wsi wybuchł we wsi Majdan Nepryski, powiat Biłgoraj. Ogień powstał w samym środku gęsto zabudowanej wsi liczącej przeszło 200 gospodarstw. Gdy na miejsce wypadku przybyły pierwsze jednostki straży pożarnej z płomieniach stało już 12 budynków. Siły wiatr przerzucał ogień na coraz to nowe zabudowania. Akcję ratunkową utrudniał dotkliwy brak wody, której najbliższe źródło znajdowało się dopiero w odległości 2 km. Na szczęście przebiegała w pobliżu linia kolejowa i woda dostarczano również parowozami, które kursowały pomiędzy Majdanem a Zamościem i innymi stacjami kolejowymi. Na pomoc płonącej wsi pospieszyły oddziały KBW. Dzięki ofiarnej postawie żołnierzy zdołano po kilkugodzinnej walce z szalejącym żywiołem zlokalizować źródło pożaru. Ocaliło to resztę wsi od niechybnego zniszczenia. Gaszenie pogorzelisk trwało do późnej nocy.

Według wstępnych szacunkowych obliczeń, straty spowodowane pożarem wynoszą ponad 1,5 miliona zł. Ogółem spłonęło 58 budynków w tym 16 domów mieszkalnych i 13 stodoły. Jak ustalono w toku wstępnego dochodzenia pożar wzniecony został przez pozostawione bez opieki 5-letnie dziecko, które bawiąc się zapałkami podpaliło jedną ze stodół.

Los Amerykański „niewypał" z rakietą księżycową

NOWY JORK (PAP). Z ośrodka doświadczalnego na przylądku Canaveral Amerykanie wystrzelili wczoraj ostatecznie satelitę Księżyca, o wadze 162,3 kg. Wkrótce po podaniu tej wiadomości przez zachodnie agencje prasowe, prof. LOVELL, dyrektor brytyjskiego obserwatorium astronomicznego Jodrell Bank oświadczył, że „z amerykańską rakietą księżycową jest coś nie w porządku".

Zaraz potem w Waszyngtonie ogłoszono, że próba nie powiodła się z powodu złego funkcjonowania jednego z członów rakiety.

Piękne powitanie „złotej jesieni" W Podgrodziu na kółkach z PZMot-em i „Kurierem"

Aura sprzyjała nam — jak zwykle! Dzięki temu impreza będąca eksperymentem udała się — jak zgodnie orzekli wszyscy jej uczestnicy — na medal.

Chodzi oczywiście o dwudniowy rajd turystyczno-sportowy dla motocyklistów i automobilistów.

Z pięknego Podgrodzia wyjechali zadowoleni zarówno pasażerowie i kierowcy pięknych „Taunusów" jak i ci, którzy musieli przecierpieć trudności nie najlepszej drogi. Tak się bowiem nieste ty złożyło, że do ośrodka, który zaimponował nam doskonałą organizacją i niezwykle serdecznym przyjęciem, prowadzi jedna z najgorszych dróg w naszym województwie. Ale — jak mówi przysłowie „nie ma złej drogi..." Udał się więc rajd do Podgrodzia, za co dziękujemy współorganizatorom: kierownictwu ośrodka wczasowego CZSP i działaczom PZMot.

Największym uznaniem dla inicjatorów i organizatorów tego rodzaju wypoczynku były zresztą powszechne życzenia, by tego rodzaju imprezy organizować częściej.

O tym jak było w Podgrodziu oraz o tym kto zwyciężył w konkursach i próbach sprawności — wraz z foto-reportażem jutro. (r)

W Londynie trzydniowe walki lokatorów z policją

LONDYN (PAP). Rozruchy w londyńskiej dzielnicy St. Pancras, wywołane podwyżką komornego, zakończyły się po trzech dniach dopiero po wydaniu przez ministra spraw wewnętrznych zakazu pochodów publicznych w tej dzielnicy, który obowiązywać będzie przez trzy miesiące. Jest to jak na stosunki brytyjskie niezwykłe posunięcie. Wywołało ono natychmiastowy protest stowarzyszenia lokatorów w dzielnicy St. Pancras oraz zarządu miejscowej organizacji Labour Party. Która oświadczyła, iż jest wstrząśnięta niedemokratycznym aktem ministra spraw wewnętrznych.

Spośród kilkudziesięciu osób aresztowanych podczas trzydniowych walk z policją dwie zostały skazane na kary więzienia sięgające dwóch miesięcy. Pozostałe zapłaciły kary pieniężne, a reszta została przez sąd zwolniona.

Dziś w NUMERZE: Wiadomości sportowe — patrz strona 5 i 6

UWAGA w parku Kasprowicza grasują wandale!

24 BM. już po godz. 22 grupa młodocianych chuliganów wyrywała i łamała ławki w parku im. J. Kasprowicza, następnie porąbała je na kilka stosów. Łobuzi ci — w liczbie pięciu — „dzieło" swoje wykonywali wrzeszcząc nieamowicie. Szkoda tylko, że odgłosy te nie sprowadziły funkcjonariuszy MO. (wlzp)

„ROK PIERWSZY" wchodzi dziś na ekran „Colosseum"

DZISIAJ, w poniedziałek, na ekran „COLOSSEUM" wchodzi nowy polski film, reż. Lesjewicza pt. „ROK PIERWSZY".

W Warszawie i Szczecinie odbyły się już prasowe pokazy tego filmu. Spotkał się on z uznaniem dziennikarzy obecnych na pokazie. Zgodnie podkreślano zarówno opanowanie warsztatu, trafne uchwycenie klimatu pierwszych dni powojennych i zagubienia ideowego części żołnierzy AK.

Fabuła „Roku pierwszego" przypomina nieco „Popiół i diament".

W roli głównej występuje Stanisław ZACZYK aktor krakowski, (na zdjęciu po prawej), Aleksandra Śląska, Leszek Herdegen i inni.

Rotacja STOP!

miejsce na ostatnie wiadomości dla których warto przerwać drukowanie „Kuriera"!

LONDYN. Słynny murzyński muzyk jazzowy L. Armstrong nie otrzymał zezwolenia na przyjazd do Unii Południowo - Afrykańskiej. Zdaniem władz południowo - afrykańskich, „nie odpowiada loby interesom tego kraju", gdyby Armstrong odwiedził szereg miast Południowo-Afrykańskich.

Ingrid Bergman i Montand wystąpią w jednym filmie

(WI) Yves Montand i Ingrid Bergman stanowić mają obsadę aktorską w filmie Anato la LITVAKA, którego scenariusz oparty jest o ostatnią powieść Francoise Sagan „Aimez-vous Brahms?". Film będzie nakręcany we Francji. (Ex)

Realny program

Cały świat pod wrażeniem radzieckich propozycji rozbrojeniowych

W KOMENTARZACH o przemówieniu szefa delegacji radzieckiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. N. S. Chruszczowa, które napływają teraz ze wszystkich krańców świata, szczególną uwagę poświęca się nowym radzieckim propozycjom na temat powszechnego rozbrojenia.

„CHRUSZCZOW PROPONUJE szeroki plan w dziedzinie rozbrojenia — podkreśla w tytule londyński dziennik „STAR". Wielu komentatorów zwraca uwagę na nowe elementy planu radzieckiego podkreślając, iż Związek Radziecki prag nie uwzględnić stanowisko mocarstw zachodnich.

KOMENTATORZY zwracają uwagę również na wiele innych nowych elementów planu radzieckiego, a zwłaszcza na bardziej szczegółowe sformułowanie systemu kontroli.

FRANCUSKI minister spraw zagranicznych Couve de MURVILLE w krótkim wywiadzie dla radia paryskiego omówił swoj stosunek do propozycji radzieckich wysunietych w trakcie bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Couve de Murville utrzymuje, iż poważnie omawiać problem rozbrojenia „może na wyłącznie na wąskim forum, a nie w Organizacji Narodów Zjednoczonych".

* * *

W NIEDZIELĘ wieczorem przybyli do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Włoch Antonio Segni, oraz premier Kambodży Norodom Sihanouk. Staną oni na czele delegacji swych krajów uczestniczących w obradach XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W drodze do Nowego Jorku znajdują się: wiceprezes Maroka książe Moulay Hassan, który przewodniczyć będzie delegacji marokańskiej na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ oraz premier Togo Sylvanus Olympio.

* * *

PARYŻ PAP. Prezydent Gwinei Sekou Toure przybył w dniu wczorajszym do stolicy Maroka, Rabatu.

Dziś uda się w dalszą drogę do kraju. Po dwudniowym pobycie w stolicy swego kraju prezydent Sekou Toure uda się na X-tą sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

* * *

W NIEDZIELĘ Hammarskjeold konferował z najbliższymi swymi doradcami. Przypuszcza się, że temat tej narady było ostatnie przemówienie premiera Chruszczowa, w którym skrytykował on aparat wykonawczy ONZ. W związku z tym nie wykluczą się, że w dniu dzisiejszym Hammarskjeold zabierze głos na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego, aby usprawiedliwić się i odpowiedzieć na krytyczne uwagi premiera radzieckiego.

W Bałtyku jeszcze się kąpią

GDAŃSK (PAP). 23 bm. słoneczna niedziela jeszcze raz przyciągnęła nad morze tysiące wycieczkowiczów z głębi kraju. Amatorów kąpieli w zimnych już wodach Bałtyku znaleźli się oczywiście niewielu. Natomiast w dzisiejszej pogodzie mieli satisfakcję. Również mało popularne jeszcze raz przeżyło inwazję wielotysięcznej rzeszy spacerowiczów.

Tegoroczny sezon turystyczny na Wybrzeżu Gdańskim, mimo kapryśnej pogody, pobił wszelkie rekordy frekwencji. Wstępne obliczenia wskazują, że w woj. gdańskim przebywało blisko 2 miliony turystów, wycieczkowiczów, wczasowiczów i letników.

Tym razem Mobutu stara się utrzymać

Pojednanie Lumumba - Kasavubu?

LONDYN PAP. Premier Lumumba odbył wczoraj krótką przejażdżkę samochodem po dzielnicy murzyńskiej Leopoldville. Następnie wystąpił na konferencji prasowej, na której oświadczył, iż nadal sprawuje urząd premiera Konga.

CHARGE D'AFFAIRES Ghany w Leopoldville, Welbeck, stwierdził wczoraj, iż jest nadzieja, że w ciągu 48 godzin dojdzie do porozumienia między Lumumbą a Kasavubu.

PUŁKOWNIK Mobutu wystosował protest ONZ, w którym oskarżył przedstawiciela Ghany o „mieszanie się w sprawy wewnętrzne Konga".

PREMIER Lumumba pod czas swej przejażdżki samochodem po dzielnicy murzyńskiej Leopoldville był owacyjnie witany przez ludność. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje Lumumba". Premier premiera zorganizowano w dzielnicy manifestację na cześć Lumumby.

Korespondent AFP w Leopoldville pisze, iż państwa afrykańskie nalegały na tego rodzaju spotkanie i doprowadzenie do porozumienia między Lumumbą, cieszącym się ciągle dużą popularnością wśród ludności afrykańskiej, oraz Kasavubu, mającym również poważne wpływy wśród mieszkańców prowincji Leopoldville.

WIDZĄC co się dzieje pik Mobutu stara się też „włączyć" do akcji media cyjnej, aby zachować zagranicę stanowisko dowódcy armii kongijskiej.

Wczoraj pułkownik Mobutu ponownie udał się do rezydencji premiera Lumumby, którą nadal strzeżona jest przez wojska ONZ. Poprzedniego dnia Mobutu spotkał się z prezydentem Kasavubu, oraz z przewodniczącymi senatu i izby reprezentantów.

CHARGE d'affaires Ghany w Leopoldville powiedział wczoraj, że porozumieniu między Kasavubu i Lumumbą sprzeciwiają się pewni wysocy funkcjonariusze ONZ przebywający w Kongo.

PREMIER Tanganiki, Nyerere oświadczył, że Lumumba jest legalnym premierem Konga i cieszy się zaufaniem narodu.

1.200 KM NA HELIKOPTERZE BEZ LĄDOWANIA

MOSKWA PAP. Znany radziecki pilot helikopterowy F. Bieluszkin pokonał na helikopterze typu „Mi-1" bez lądowania trasę Moskwa — Krasnodar o długości prawie 1.200 km. Wspomniany lotnik ustanowił w 1958 r. rekord świata w tej konkurencji. Przeleciał on wówczas bez lądowania na tego samego rodzaju helikopterze z obciążeniem 2 tys. kg. niecałe 800 km.

Po 48 godzinnej bitwie pod Paksane

Wojska rebelianta Nosavana ruszyły na stolicę Laosu

HANOI PAP. Z Laosu donoszą, że buntownicze wojska generała Nosavana przygotowują ofensywę przeciwko stolicy tego kraju Vientiane. Wojska te utorowały sobie drogę do Vientiane po stoczeniu 48-godzinnej bitwy pod Paksane. Zdaniem obserwatorów, była to największa bitwa, jaką zanotowano w Laosie w ciągu ostatnich 3 lat.

Rząd premiera Souvanna Phoume jest zdania, że rebeliantom nie uda się zdobyć stolicy kraju, ale nie tai powagi sytuacji.

Zachodni eksperci wojskowi uważają, że generał Nosavan nie mógłby osiągać sukcesów militarnych bez pomocy sąsiedniego Syjamu, którego rząd znany jest z nastawienia antykomunistycznego.

ODDANE DO DRUKU O GODZ. 9.30

MACMILLAN I NEHRU W NOWYM JORKU

* (WL). Jak informuje korespondent radia brytyjskiego — premier Macmillan, który w dniu dzisiejszym przybył do Nowego Jorku, aby wziąć udział w sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, w dniu jutrzejszym spotkać się ma z premierem Eisenhowerem. Przemówienie na forum ONZ brytyjski premier wygłosi w czwartek.

Również premier Indii — NEHRU, który wczoraj w drodze na sesję, zatrzymał się w Londynie, przybył dziś do stolicy Stanów Zjednoczonych.

Oczekuje się, że premier Nehru odbędzie szereg spotkań — z premierem Chruszczowem, prezydentem Tito, prezydentem Nasserem, prezydentem Nkrubahem, prezydentem Sukarno i premierem Macmillanem a także z prezydentem USA Eisenhowerem.

SPOTKANIE NASSERA Z CASTRO

* NOWY JORK PAP. Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Nasser złożył wczoraj wizytę premierowi Kuby Fidelowi Castro w hotelu „Theresa" w nowojorskiej dzielnicy Harlem.

PRZED WZNOWIENIEM GENEWSKICH ROZMÓW W SPRAWIE ZAKAZU BRONI TERMOJĄDROWEJ

* GENEWA PAP. Dnia 27 bm. wznowione zostaną w Genewie, po 5-tygodniowej przerwie wakacyjnej trójstronne rozmowy przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Związku Radzieckiego w sprawie zakazu prób z bronią termojądrową. Rozmowy te toczą się od listopada 1958 r.

Do Genewy przybył już szef delegacji brytyjskiej Michael Wright, który oświadczył na lotnisku, że „trzeba będzie dokonać rzetelnego wysiłku dla rozwiązania tego doniosłego problemu".

KRAJOWA NARADA WŁOSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

* RZYM PAP. Odbyła się tu VI krajowa narada Włoskiej Partii Komunistycznej. Referat pt. „Walka przeciwko monopolom, ucisku i korupcji władzy klerykalnej" wygłosił sekretarz generalny partii komunistycznej, Palmiro TOGLIATTI.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

Choć dopiero przed kilkoma dniami skończyło się kalendarzowe lato — zaterminowane urzędy wybrzeża rozpoczęły już akcję zmierzającą do zabezpieczenia pracy naszych portów przed zalodzeniem. Problemowej temu poświęconą była narada, zorganizowana z inicjatywy Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Gdyni, która odbyła się 23 bm. Przybyli na nią przedstawiciele portów: Szczecina, Gdyni i Gdańska, armatorów PSH oraz innych instytucji zainteresowanych w sprawnej i ciągłej pracy portów.

W informacji zamieszczonej na ten temat przez dzisiejszy „Głos Szczeciński" dyrektor Polskiego Ratownictwa Okrętowego stwierdził, że przedsiębiorstwo to dysponuje tylko jednym lodołamaczem — „Świtoniem".

Z powodu braku lodołamaczy nasze porty i handel zagraniczny ponosiły w okresie mroźnej zimy roku 1953-54 straty sięgające prawie 80 milionów zł oraz blisko 3.200 tys. dolarów.

Ministerstwo Żeglugi, doceniając to zagadnienie, proponowało początkowo zakup lub budowę odpowiednich lodołamaczy w latach 1961 i następnych — jednak na skutek braku rezolucji w tej sprawy przez Komisję Planowania Gospodarczego, ostateczne dyrektywy mówią o zakupie lodołamacza na lata 1961 i 1962. Takie stanowisko spotkało się, oczywiście, z ogólnym protestem przedstawicieli najbardziej zainteresowanych instytucji. Wskazali oni także na rujnującą nieopłacalność prowizorycznych rozwiązań w postaci wydzierżawienia tego typu statków od armatorów zagranicznych. Po pierwsze problem lodowy jest jednakowy u nas i w Szwecji, Danii czy Finlandii, po drugie żadne z tych państw oraz nawet państw morskich Europy zachodniej nie dysponuje nadmierną liczbą lodołamaczy (flota ta zaliczana jest na całym świecie do deficytowej) jeśli chodzi o tonaż, a po trzecie cena czarteru jest dla nas absolutnie nieopłacalna.

OSZCZĘDNOŚĆ? Owszem, ale nie w przypadkach kiedy przynosi więcej strat niż korzyści. (wp.)

ZANIEPOKOJENIE i nerwowość wykazywane przez Bonn z powodu XV sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych znajduje poniekąd uzasadnienie w coraz powszechniejszej negatywnej ocenie zjawisk występujących w NRF. Bonn obawia się dyskusji na forum ONZ nad sprawą Niemiec, ponieważ jest mało prawdopodobne, aby w dyskusji tej pominięto krytycznie oceniane zjawiska.

Na Zachodzie szczególnie zdecydowanie atakuje odradzający się militaryzm i nastroje odwetowe w Niemczech oficjalna opinia Francji.

NP. NA ŁAMACH tygodnika „Ekspress" znany publicysta Michel Bosquet w artykule pt. „Nowy Wehrmacht" z konsternacją wyjaśnia w jaki sposób armia niemiecka w 15 lat po zakończeniu wojny odzyskała swą siłę i wpływy. Nieoczekiwanie dla wielu Francuzów Bundeswehra już teraz stała się ładową potęgą NATO, a w ciągu 2 lat stanie się największą potęgą lądową.

Na marginesie osławionego memorandum sztabu generalnego Bundeswehry Bosquet zupełnie słusznie wskazywał, że memorandum owo jest nieuniknionym rezultatem ewolucji rozpoczętej już przed trzema laty. W lutym 1955 r. Strauss oświadczył na spotkanie oficerów, że oddziały niemieckie potrzebują broni nuklearnej i „zostaną w nie wyposażone czy to się podoba Amerykanom czy też nie". Istotnie dziś już niewiele pozostało z układów z r. 1954, które zakazywały Niemcom Federalnym produkcji niektórych rodzajów uzbrojenia, a przede wszystkim broni atomowej.

Autor nie bez kozery łączy wysiłki militarne Niemiec zachodnich z rewizjonistyczną kampanią w stosunku do ziem polskich i czechosłowackich.

„W miarę postępu remilitaryzacji — pisze Bosquet — ewagują polityczne ambicje Niemiec: chciały one być najpierw równe Włochom, potem Francji, dziś Wielkiej Brytanii. A jutro? Dowiemy się za 5 lat, jeśli do tego czasu nie zostanie zawarte porozumienie o rozbrojeniu nuklearnym między Wschodem a Zachodem".

W PRZECIWIEŃSTWIE do francuskiej opinii publicznej Włosi nie zajmowali jak dotąd, poza komunistami i sprzymierzoną z nimi lewicą wyraźnego stosunku do wydarzeń w NRF. Ostatnio i tam sytuacja uległa pod tym względem zmianie. Impulsem do odkrycia niebezpieczeństw remilitaryzacji i rewizjonizmu niemieckiego stało się oficjalne poparcie ze strony oficjalnych czynników NRF dla żądań „sa mookreślenia" dla mniejszości niemieckiej w Południowej Adydze (włoska prowincja Bolzano — przyp. red.).

Na marginesie XV sesji ONZ

Groźba dla Europy

OTO w ubiegłą niedzielę zachodnioniemiecki minister komunikacji, znany odwetowiec Seebohm, wygłosił przemówienie, w którym wyraził swą gorącą troskę o „los Niemców żyjących w Południowej Tyrolu" (czyli w Górnej Adydze). Przewodniczący zachodnioniemieckiej partii BHE (t.zw. blok przesiedleńców) Frank Selbolt, okazał się bardziej bitewnikiem od samego Hitlera, oskarżając tego ostatniego, iż w pakcie zawartym z włoskimi faszystami zrezygnował z „ojczystych praw południowych Tyrolczyków". Selbolt oświadczył również: „Pragniemy zjednoczenia Niemiec na bazie samostanowienia Niemców na ich terenach ojczystych i terenach z których pochodzą".

REAKCJA włoskiej opinii publicznej była natychmiastowa i piorunująca. Oficjalny organ chrześcijańskiej demokracji IL POPOLO, stwierdził, że „rząd włoski broniący Górnej Adygi mógł zaprotestować lub wyrazić dezaprobatę dla tez zgłoszonych przez Erharda na wiecu i wobec rewindykacji w sprawie Górnego Śląska, równie niesłusznych i niemożliwych, do pomówienia tych, te, które dotyczą na szych granic". Jest to pierwszy wypadek zajęcia przez pismo włoskiej partii rządzącej negatywnego stanowiska wobec wszelkich rewindykacji terytorialnych wysuwanych przez Niemcy wobec istniejących granic. Cała zresztą prasa włoska niezwykle ostro wyraża swe oburzenie z powodu narastającej w NRF fali neohitleryzmu i rewizjonizmu.

Wtorkowy IL TEMPO w artykule redakcyjnym napisał „W Niemczech zawsze tak było. Zaczyna prasa, w ślad za nią idzie radio, a wreszcie interweniują osobistości świata oficjalnego, najpierw poprzez izolowane deklaracje, a następnie poprzez gwałtowne i masowe oświadczenia".

Dziennik pisze, że „za tym wszystkim stoją hitlerowcy, którzy nadal posiadają szeroką i silną organizację... Hitlerowcy ci dziś, jak przed 30 i więcej laty, najważniejsze poparcie znajdują w Niemczech, gdzie niemal od wieków istnieje ideał, który choć często zmieniał nazwę lecz w zasadzie nie zmieniał treści: ideał wielkiego Reichu".

Z SATYSFAKCJĄ odnotowujemy fakty budzenia się zachodniej, miarodajnej opinii publicznej. Zawsze wskazywaliśmy, że to co się dzieje w Niemieckiej Republice Federalnej nikomu nie przyniesie nic dobrego.

> **W naszej sytuacji możemy tylko stwierdzić, że odradzające się siły militaryzmu niemieckiego na dal nie pozostaną w żadnym stosunku do potęgi reprezentowanej przez obóz socjalistyczny. W stosunku do niektórych państw zachodnich groźby niemieckie brzmią bardziej złowieszczo...**

W interesie zachowania pokoju byłoby jednak na czasie, aby Organizacje Narodów Zjednoczonych zapobiegła przekształceniu się militaryzmu niemieckiego w przysłowiowy lont do beczki z prochem.

W. PIOTROWSKI

W poszukiwaniu miliona ton stali

37 tys. zł oszczędności na każdym ŻB-45A

ZAŁOGA Szczecińskiej Fabryki Maszyn Budowlanych „w poszukiwaniu miliona ton stali" podjęła pracę nad obniżeniem zużycia materiałów w produkowanym przez siebie asortymencie dźwigów. W pracach tych, aby osiągnąć dobre wyniki musi brać udział cała załoga.

Dla przykładu: nie zaoszczędzą materiału (nie zmniejszą odpadów) opracowane przez technologów karty rozkroju blach, o ile zaopatrzenie nie będzie dostarczać blach przewidzianego formatu, a robotnicy nie będą przestrzegać skrupulatnie rysunków.

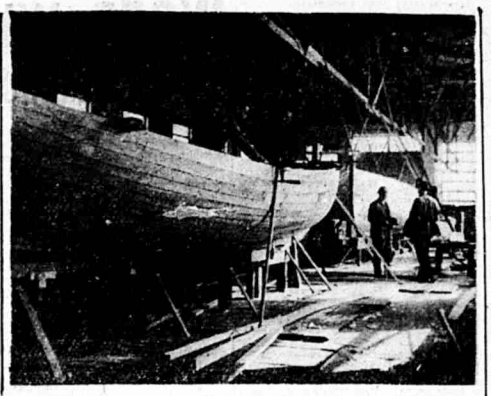

Łodzie wiosłowo-żaglowe typu „DZ".

Pudła do trójkołowego „Junaka".

Wprowadzenie wspomnianych kart rozkroju na wszystkie blachy występujące w profilu produkcji żurawia ŻB-45A dało — według rozeznania Działu Planowania — oszczędność blach stalowych w ilości ok. 1200 kg na jeden żuraw. W przeliczeniu na dotychczas wyprodukowane żurawie stanowi to ok. 146 ton zaoszczędzonej blachy.

Powszechnie znane są krajowe trudności i niedobory w bilansie materiałów kolorowych. W nie których konstrukcjach istnieją jednak możliwości zastąpienia deficytowych materiałów innymi — tańszymi względnie łatwiejszymi do otrzymania z hurtowni czy wytwórni — a posiadającymi podobne własności wytrzymałościowe. Tak więc w konstrukcji żurawia zastąpiono drogie mosiądze i brązy żelwem sferoidalnym, wskutek czego spodziewane efekty oszczędnościowe powinny być w 1960 r. rzędu 700 tys. zł.

Po zrewidowaniu norm na materiały pomocnicze uzyskano oszczędności w wysokości 160 tys. zł. Wycofanie z kooperacji pewnej części wykonywanych detali dało oszczędności sięgające 235 tys. zł.

Poważne oszczędności przyniosła też zamiana kulek łożyskowych dotychczas importowanych na kulki wytrabiane w kraju. Na kulkach do jednego tylko żurawia oszczędza się 4 tys. zł. Do końca roku ta pozycja powinna przynieść liczące na wykonanie przez SFMB planu produkcji, 400 tys. złotych oszczędności.

Jak nas informuje kierownik Działu Planowania mgr. Kazimierz Artyszewicz, wszystkie poczynania fabryki w zakresie oszczędności materiałowej dały zmniejszenie kosztu jednostkowego żurawia budowlanego ŻB-45 A o 37 tys. zł. W stosunku do kosztów żurawia w rozwoju „materiały" w roku ubiegłym.

inż. E. WITUSZYŃSKI

KĄCIK KONCERTÓW ŻYCZEŃ

PO WAKACYJNYCH niewątpliwie w zamieszaniu programów koncertów życzeń nadawanych przez rozgłośnie szczecińską Polskiego Radia, wracamy do tej stałej — cieszącej się dużym powodzeniem — pozycji. Co tydzień w niedzielę melomani korzystający z owych koncertów otrzymają zestaw utworów, które nadawane będą w koncertach dwa lub trzy tygodnie później. Dziś zamieszczamy melodie na wtorek 4, 6 i 11 października.

4.X., GODZ. 11.05. 1) Manuela, 2) Gdzie jest twój dom, 3) Romeo, 4) Kacrusz Ks, 5) Nie starczy ci sił, 6) Polawiacze pereł, 7) Za kochani, 8) Pieśń o matce.

6.X., GODZ. 10.35. 1) Fale Dunaju (zespół orkiestrowy The Platters), 2) Ja tylko ja (Lassio Czekanu), 3) Aria z opery „Traviata", 4) Posłuchaj kochana (Jerzy Połomski), 5) Senorita (Gloria Lasso i Louis Mariano), 6) Ondraszek („Śląsk"), 7) Nadwołżańskie wzgórza.

11.X., GODZ. 11.05. 1) Dziękuję ci pogodo (Rena Rolska), 2) Granada (Bing Crosby), 3) Kumba di Luna (Jadwiga Prolińska), 4) Spij cichutko (Frank Sinatra), 5) Najładniejsze w świecie oczy (Maria Koterbska), 6) Słoneczny kwiat (two Wow.ex).

Czy wiesz, że:

- **PKO zapewnia ścisłą tajemnicę zarówno faktu posiadania książeczki jak i wysokości wkładów,**
- **książeczki oszczędnościowe premiowane dają zamiast oprocentowania — szanse wylosowania premii pieniężnej lub rzeczowej (samochody, motocykle oraz wycieczki za granicę i skierowania na wypoczynek w kraju do pierwszorzędnych pensjonatów).**
- **wkłady złożone na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych mają zabezpieczoną realną wartość, są oprocentowane i dają możność wylosowania premii pieniężnej,**
- **z książeczek oszczędnościowych można dokonywać bezpłatnych przelewów na pokrycie należności za gaz, elektryczność, komorne, podatek lokalowy, wczasy pracownicze, prenumeratę czasopism oraz zakupione lub zamówione książki,**
- **wkłady oszczędnościowe wolne są od zajęcia sądowego i administracyjnego do wysokości 3000 zł.**

16 TYS. TON CYKORII SPRZEDAMY NA EKSPORT

(APD) Na rynkach zagranicznych cykoria jest poszukiwanym artykułem, za który uzyskuje się korzystne ceny. Polscy jej eksporterzy mają stałych odbiorców w Austrii, Belgii, Holandii, Francji, Włoszech, Szwajcarii i Stanach Zjednoczonych.

Tegoroczne zbiory są obfite, będziemy więc mogli w ostatnim kwartale tego roku znacznie nasilić zagraniczne dostawy i przypuszczalnie eksport osiągnie 16 tys. ton.

WEŁNA WEŁNIE NIERÓWNA i dlatego kanty na spodniach „nie trzymają"

SPODNIE męskie choć ze stuprocentowej wełny nie trzymają długo kantów. Wyginają się przede wszystkim na kolanach. Dzieje się tak dlatego, bo wełna wełnie nie równa.

Każda owca ma na sobie „kożuch" na którym rośnie 4 gatunków wełny. Inne nitki są na grzbiecie, inne na podbrzuszu, bokach czy ogonie. Jeśli nie oddzieli się tych gatunków w czasie strzyżenia, wpływa to na jakość wełny. A jest to u nas powszechne. Dochodzi jeszcze do tego — rwła szczą w woj. szczecińskim — niechlujna hodowla owiec i mieszanina ras. Czarne krzyżują się z białymi, grubowełniste z cienkorunnymi. W rezultacie nasza wełna choć stuprocentowa ustępuje zagranicznej.

Ostatnie zarządzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów dotyczące rozwoju hodowli owiec i poprawy jakości wełny wprowadza rejonizację hodowlaną, która zapobiegnie dotychczasowej mieszaninie ras.

Poprawą jakości mają się zająć nasi fachowcy z kółek rolniczych i szczególnego związku hodowców. Hodowcy otrzymają wyższe stawki za kilogram wełny, a nasze spodnie i ubrania z „setki" nie będą się gnieść.

(b)

Nasi sprzymierzeńcy donoszą:

U niektórych zrobiło się czyściej...

SEKCJA Higieny Komunalnej SANEPID za wiadomił nas, że w ślad za artykułem w „Kurierze" z dnia 18 września przeprowadzone zostały kontrole sanitarne w posesjach, których czystość zakwestionowali reporterzy. Stwierdzono, iż w wielu miejscach wymienionych w artykule stan sanitarny uległ radykalnej poprawie.

Tak np.: na podwórzu Pogotowia Ratunkowego było już czysto, śmietnik opróżniony i zamknięty. Także posesja przy ul. Królowej Korony Polskiej 26 była wysprzątana. Przed dyrekcyjnym budynkiem Młodzieżowego Domu Kultury stwierdzono jedynie ślady opału po obydwu stronach schodów.

NATOMIAST na terenie posesji przy Al. W. Polskiego 83 odkryto, że teren z lokatorów hoduje świnie i zanieczyszcza teren za garażem. Inspektor sanitarny wystawił nakaz egzekucyjny, zalecający w terminie do 15 października zlikwidowanie hodowli.

Nakaz egzekucyjny wystawiono także na Wojewódzki Zarząd Ligi Przyjaciół Żołnierza polecający usunięcie śmieci, gruzu i wraków samochodowych z terenu przyległego do Ośrodka Modelarstwa Szkolnictwa przy ul. Wawrzyniaka 6-a. Termin wykonania upływa z dniem 1 października.

W wyniku wspomnianej kontroli wykryto przy ul. Wawrzyniaka 6-c hodowlę kóz i królików, którą polecono do 15 października zlikwidować.

W POSESJACH wymienionych w kolejnym sprawozdaniu z rajdów porządkowych („Kurier" z dn. 11 września) gdzie odbyła w dniu 13 września kontrola sanitarna z udziałem organów MO nie wykazała poprawy — postanowiono podjąć kroki doraźne. Dzielnicowy inspektor sanitarny wystawił nakazy egzekucyjne na dozorców i inne osoby odpowiedzialne za nieporządki przy ul. Poezyjowej 20, pl. Orła Białego 3, ul. Gdańskiej 11 A. (wit)

To nam się podoba

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY PRALNICZE zawiadomiły nas, że w związku z artykułem w KURIERZE z dnia 11 września pt.: *„O porządkach prawie optymistycznie"* usuną walący się parkan drewniany przy swym zakładzie (ul. Boh. Warszawy 30) i zbudują nowe siatkowe ogrodzenie. Pracę tę zlecono Spółdzielni „Tereny Zielone", która przyrzekła terminowe wykonanie. (wit)

Kooperacja rozwija się produkcja jachtów — nie!

60 PROC. PRODUKCJI Szczecińskiej Stoczni Jachtowej przypada na kooperację ze Stocznią im. A. Warskiego. Ostatnio stocznia nawiązała współpracę ze Szczecińską Fabryką Motocyklii, dla której wykonuje przyczepy dla trójkołowych „Junaków".

Ponadto, stocznia produkuje łodzie wiosłowo-żaglowe typu „DZ" — 10 wiosłowe i „SZ" — 6 wiosłowe. O łodziach tych można powiedzieć, że są elementarzami żeglarstwa.

Ostatnio właściwa produkcja stoczni — jachty, została zahamowana z powodu zmniejszenia się liczby krajowych reflektantów. Zatem jednostki te powinny wypłynąć na rynek zagraniczny, jako że są dobre pod względem technicznym i niedrogie. Ale sprzedaż jachtów zagranicznym klientom będzie się rozwijała tylko wtedy, gdy „Centromor" wykaże więcej zainteresowania tym asortymentem naszego eksportu.

Z produkcją polskich stoczni jachtowych trzeba także zapoznać zagranicznych amatorów sportów wodnych. Jednostki te powinny więc brać udział w różnych międzynarodowych regatach pod barwami swoich stoczni, (a nie klubów!), podobnie jak w wyścigach automobilowych, samochody jadą pod firmą swojej fabryki. Ta forma reklamy jest — niezawodna. (wisz)

Bieżący tydzień w Sejmie

WARSZAWA PAP. Na bieżący tydzień wyznaczone zostały trzy posiedzenia komisji sejmowych, które odbędą się we środę 21 bm.

Członkowie Komisji Handlu Wewnętrznego wysłuchają w tym dniu przedstawionych przez MHW informacji o stanie i zadaniach szkolnictwa zawodowego w handlu i w przemyśle gastronomicznym oraz o działalności Instytutu Handlu Wewnętrznego.

Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego dokona oceny realizacji uchwalonej przed rokiem ustawy o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim.

Posiedzenie Komisji Komunikacji i Łączności poświęcone będzie omówieniu wyników działalności podkomisji. Przeprowadzi ty one ostatnio analizę działalności komunikacji samochodowej i PLL LOT, ocenę gospodarki drogowej, przewozowej, na kolei i stanu taboru PKP oraz ocenią działalność telewizji (w zakresie bazy technicznej), telekomunikacji i poczty.

CZYTAJĄC TYGODNIKI

O „GROŹBIE" ROZBROJENIA

W MIĘDZYNARODOWYCH dyskusjach na temat rozbrojenia nie najmniej ważnym, choć często przemilczanym argumentem świata kapitalistycznego jest obawa, że rozbrojenie mogłoby przynieść tam ciężki kryzys gospodarczy: wiadomo przecież, że przemysł, nastawiony na produkcję zbrojeniową, zatrudnia miliony ludzi i... przynosi olbrzymie zyski.

„Nowa Kultura" drukuje polski przekład referatu, wygłoszonego na plenarnym zgromadzeniu Światowej Federacji Przyjaciół ONZ przez wybitnego ekonomistę prof. Oskara Lange. Warto z referatem tym zapoznać się w całości — ograniczyć się musimy do zacytowania kilku wniosków polskiego uczonego:

> 1) Usunięcie barier politycznych narzuconych międzynarodowej wymianie towarowej przez zimną wojnę może zapewnić krajom kapitalistycznym możliwości eksportowe, które mogłyby skompensować skurczenie się efektywnego popytu, spowodowane rozbrojeniem;
>
> 2) Wielki spadek efektywnego popytu w krajach kapitalistycznych spowodowany rozbrojeniem, może być skompensowany z nadwyżką przez udział tych państw w programie pomocy dla krajów słabo rozwiniętych;
>
> 3) Dalsza dziedzina, w której międzynarodowa współpraca może przyczynić się do skompensowania spadku efektywnego popytu, spowodowanego rozbrojeniem, jest współpraca w dziedzinie nauki i stosowaniu techniki;
>
> 4) Nie ma podstaw, aby obawiać się szkodliwych skutków ekonomicznych rozbrojenia. Mamy do dyspozycji dostateczne środki polityki gospodarczej, by uczynić rozbrojenie nie tylko pożytecznym, ale i ekonomicznym, i społecznym dobrodziejstwem dla całej ludzkości.

Logika tych argumentów jest nie do odparcia.

O TURYSTYCE I TELEWIZJI

„POLITYKA", która ze wszystkich naszych tygodników społeczno-kulturalnych wykazuje największą czujność w problematyce aktualnie społecznie ważnej, poruszza w ostatnim numerze dwie sprawy: turystyki i telewizji.

W SPRAWIE TURYSTYKI:

> Niewspółmierność masowości ruchu turystycznego (w rb. objął on ogromną liczbę 12 mln turystów w Polsce) i jej organizacji, ściślej: ułatwień (lub ich braków) dla turysty, które może im zapewnić PTTK. Wniosek: „Społeczne obowiązki PTTK wymagają rewizji polityki inwestycyjnej i finansowania tej instytucji". W szczególności chodzi o sensowne a masowe budownictwo.

Sprawa druga — to „DZIECI PRZY TELEWIZJI" (tytuł artykułu Jerzego Pańskiego).

> Dzieci do lat 15 stanowią ok. 42 proc. odbiorców telewizji (1200 — 1400 tysięcy). Jakich programów? „Polityka" sygnalizuje tylko to ważne zagadnienie, powstrzymując się na razie od wniosków.

DYNAMICZNY ROZWÓJ — CZY „STOJĄCY STAW"?

„TYGODNIK ZACHODNI" — z okazji swego jubileuszu — prezentuje nam fotografie i prace zespołu redakcyjnego. Znalazło się tu i słów parę o Szczecinie, które budzą jednak nieco wątpliwości.

W artykule red. nacz. tego pisma, Bogusława Koguta („Obowiązki literatury") czytamy: „Na sporym obszarze polskich Ziem Zachodnich wraz z dynamicznym rozwojem gospodarki i życia społecznego powstają również wielkie ośrodki kulturo-twórcze, a ich wszechstronne oddziaływanie na całokształt polskiej kultury, polskiej sztuki i literatury jest bardzo duże i coraz większe. Wrocław, Szczecin, Opole, Zielona Góra — to nie tylko miasta wojewódzkie, to również żywo rozwijające się centra kulturalne i literackie". (podkreślenia nasze — red.)

Zaś (jako że to pismo poznańskie) korespondent szczeciński tego pisma R. Fitz pisze na innej stronie tegoż tygodnika o Szczecinie: „Atmosfera miasta przypomina staw pokryty zmurszałą rzęsą"—

Panowie pogódźcie się, — chociażby z okazji jubileuszu! (j)

Ciekawe

SKUTECZNY POLSKI PREPARAT DO IMPREGNACJI TKANIN

OPOLE PAP. Duży sukces odnieśli naukowcy Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej w Blachowni Śląskiej. Po długoletnich dowiadczeniach zespół chemików pod kierunkiem mgr. inż. D. Nowaka opracował technologię produkcji specjalnego preparatu do impregnowania tkanin tzw. MELAFOBU-W-C. Próby stosowania tego preparatu w zakładach przemysłu włókienniczego wykazały, że czyni on tkaniny w pełni wodoodpornymi. Dodatkową zaletą preparatu jest właściwość zachowywania w tkaninach cech pierwotnych, tzn., że po zalmoczonych nie są one np. dalej prawiewne.

„SŁONCE" W ŚCIANIE

KRAKÓW (PAP). W Czyżynach pod Krakowem wy budowany został pierwszy w kraju, eksperymentalny 224-izbowy blok mieszkalny, w którym dotychczasowy, tradycyjny system ogrzewania za pomocą kaloryferów zastąpiony został promieniującymi ciepłem prefabrykowanymi płytami wmurowanymi w ściany pod sufitem. Autorem tego interesującego przedsięwzięcia jest mgr inż. T. Chlipalski — profesor Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

„Piecyki" w postaci wędzownicy ogrzewczych wmontowane są w wielki element i wraz ze ścianą tworzą idealnie równą płaszczyznę niedostrzegalną okiem. Tylko ciepło promieniujące spod sufitu zdradza miejsce skąd się ono rozchodzi.

BUDKA SZOFERSKA „STARA" I KAROSERIA „SYRENKI" Z MAS PLASTYCZNYCH

KIELCE PAP. W fabryce samochodów ciężarowych im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach wykonany został w celach eksperymentalnych z masy plastycznej — żywicy poliestrowej — prototyp budki szoferskiej do samochodu ciężarowego „Star".

Jeżeli próby wypadną pomyślnie, zakład wykona z mas plastycznych jeszcze 5 budek szoferskich. Umożliwi to przeprowadzenie dalszych eksperymentów.

PAP. Po przeanalizowaniu możliwości Wadowickich Zakładów Przemysłu Terenowego, w którym uruchomiono nowoczesny oddział tworzyw sztucznych stwierdzono, iż można produkować karoserie z mas plastycznych.

Dyrekcja zakładów zwróciła się w tej sprawie do przemysłu motoryzacyjnego, który przychylnie ustosunkował się do projektu. Nadwozie do „Syrenki" ma być produkowane z żywicy poliestrowej wzmocnionej tkaniną szklaną. Prototyp karoserii ma być wykonany jeszcze w tym roku.

„MIĘTOWE POWIETRZE"

KOŁO PAP. — Jednym z nowoczesnych zakładów produkcyjnych w Polsce który zaniecksyszcza powietrze, ale... przyjemnym zapachem jest wytwórnia olejków eterycznych w Kole (woj. poznańskie).

Mieszkańcy Koła nie przypadkowo za cel spacerów obierają sobie trasę mostową, gdzie dowoli można zaciągać się orzeźwiającym, „miętowym powietrzem".

A zapachów — jest nie mało, bo kolska olejarnia, przerabia rocznie ponad 350 ton ziela mięty, produkując blisko 3 tony wysoko-gatunkowego, olejku eterycznego.

PIERWSZE W KRAJU MUZEUM ZABAWEK W PUŁTUSKU

WARSZAWA PAP. W woj warszawskim powstanie kilka nowych muzeów, a wśród nich muzeum zabawek w 14-wiecznym zamku w Pułtusku, gdzie rozpoczęto już prace przygotowawcze. Będzie to pierwsze tego typu placówka w kraju. W przyszłym muzeum utworzonych zostanie kilka działów, obejmujących zabawki ze wszystkich krajów świata i z różnych epok, i tak znajdą się tam eksponaty pochodzące nawet z epoki brązu.

PIERWSZE ELEMENTY DLA NAJWIĘKSZEGO W KRAJU MASZTU TV

ZABRZE PAP. Z „Mostostalu" w Zabrzu odeszły do Bydgoszczy pierwsze elementy największego w kraju masztu telewizyjnego dla Pomorskiego Ośrodka TV. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy „mostostalowcy" dostarczą na teren budowy całą jego konstrukcję.

Maszt dla Bydgoszczy o wysokości 217 m będzie o około 100 m wyższy od masztów pracujących w ośrodkach telewizyjnych w Katowicach i Warszawie oraz o kilkanaście metrów wyższy od sławnej wieży Eiffla w Paryżu.

Woda wyżej w Myczkowcach

RZESZÓW PAP. Budowa wielkiej bieszczadzkiej elektrowni wodnej na Sanie w Myczkowcach koło Leska dobiega końca. 20 bm. rozpoczęto tu pierwszą fazę próbnego spiętrzenia wody.

Postępować ono będzie systematycznie, aż osiągnie przewidzianą wysokość. Rozpoczęcie tych decydujących prac w planowanym terminie daje gwarancję, że pierwszy prąd z elektrowni o projektowanej mocy 8,4 MW popłynie jeszcze z końcem bieżącego roku.

—+—

AMBULANS RENTGENOWSKI W DARZE OD MŁODZIEŻY KANADYJSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

WARSZAWA PAP. Młodzież kanadyjskiego Czerwonego Krzyża ufundowała w darze dla młodzieży PCK nowoczesny ambulans rentgenowski z pełnym wyposażeniem do wykonywania zdjęć małoobrazkowych.

Przekazanie ambulansu odbyło się w siedzibie Zarządu Głównego PCK w Warszawie. Na uroczystości obecny był chargé d'affaires Kanady w Polsce — Pierre Charpentier.

Kierunki rozwoju Kas Zapomogowo-Pożyczkowych

WARSZAWA (PAP). — Jak informowaliśmy, w lipcu br. CRZZ rozesłała do pracowniczych kas zapomogowo - pożyczkowych blisko 3 tys. ankiet na temat dotychczasowej ich działalności, oraz kierunków zmian zmierzających do zapewnienia im warunków właściwego rozwoju. Dotychczas zwrócono już blisko 3 tys. ankiet, które postulują przede wszystkim pozostawienie kas przy związkach zawodowych.

Wszystkie ankiety (przyjmowane będą jeszcze do końca bm.) zostaną przeanalizowane przy pomocy GUS. W listopadzie przewiduje się opracowanie na ich podstawie projektów ewentualnych zmian.

STOLICA w kwiatach

WARSZAWA PAP. Jak corocznie o tej porze brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego w Warszawie przystąpiły do sadzenia jesiennych kwiatów. Dzięki temu już wkrótce na zieleńcach i parkach stolicy „zakwitnie" ok. 100 tys. chrysantem — zwiastunów jesieni.

W najbliższych tygodniach rozpoczną się prace przy sadzeniu drzew i krzewów, których w sezonie jesiennym otrzyma miasto łącznie ok. 40 tys. sztuk. Ogrodnicy warszawscy, zamierzają przekroczyć tradycyjny już dla Warszawy milion kwiatów.

—+—

„Zezowate szczęście" wyróżnione w Edynburgu

WARSZAWA PAP. Centrala Wynajmu Filmów otrzymała od dyrekcji festiwalu w Edynburgu — za wiadomienie, że wyświetlany tam film Andrzeja MUNKA „Zezowate szczęście" otrzymał dyplom honorowy.

Regulamin festiwalu edynburskiego nie przewiduje przyznawania nagród, a jedynie równorzędne dyplomy.

Oprócz „Zezowatego szczęścia" wyświetlano w Edynburgu spośród filmów polskich — „Rok pierwszy" i „Do widzenia, do jutra".

TEATRY

niezyczne
OPEŁETKA — nieczynna
CYRK „Wisła" — g. 19

KINA

KOSMOS — „Krzyżacy" — g. 10,30, 14, 17,30, 21 — polski — od l. 12
COLOSSEUM — „Rok pierwszy" — g. 9, 11, 13, 15, 17, 18, 21 — pol. od l. 12
POLONIA — „Oni ocalili Londyn" — g. 11, 13,30, 16, 18,30, 21 — ang. — od l. 14
DELFIN — „Czarne perły" g. 14, 16,20, 18,40, 21 — jug. — od l.
OGRODOWE — BAŁTYK — „Ballada o żołnierzu" — g. 20 — rodz.
PIONIER — „Kosiel muzykant" g. 10, „Kryształy" g. 17, rodz. — od l. 12, „Winchester 73" — g. 11, 13, 15, 19, 21 — USA — od l. 12
PROMIEŃ ZBM — „Życie nie przebacza" — g. 16, 18, 20 — rum. — od l. 18
PAŁAC MŁODZIEŻY — Rajki — „Świniarski" — g. 17
FALA — „Postrach kobiet" g. 17, 19, 21 — franc. — od l. 18
MARS — nieczynne
ECHO (Krzekowo) — „Szczęśliwa w spodniach" g. 19, 20,30 — wł. — od l. 12
ŚWIT (Skolwin) — „Paryżanka" g. 18, 20 — franc. — od l. 18
MEWA (Załechowo) — „Stworzenie świata" g. 19, 21 — czesk. — od l. 12
SOSENKA (Tanowo) — nieczynne
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — nieczynne
SZMARAGDOWE (Zdroje) — nieczynne
STYLOWE (Huta Szczecin) — nieczynne
HUTNIK (Stołczyn) — „Pechowiec" g. 18, 20 — ang. — od l. 14
RAJKA (Pełice) — nieczynne
ZEGLARZ (Gołęcino) — nieczynne
1 MAJ (Żydowce) — nieczynne
MARZENIE (Wielgowo) nieczynne
REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK
FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 36) — „Afryka" g. 16—21.

KLUBY

15 MUZ — Spektakl Teatru Propozycji „Eurydyka" i „Judyta" g. 20
GARNIZONOWY — nieczynny
TPPR — nieczynny

WYSTAWY

Muzea — nieczynne

SZPITALE

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
KLINIKA CHIRURGICZNA I — Unii Lubelskiej
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej
PRZYCHODNIA DLA MATEK I DZIECKA — św. Wojciecha 7, godz. 8—15.
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Polskiego 66 — godz. 12—22.

APTEKI

Nr 7 — 9 Lipca 7 — tel. 42—38
Nr 6 — Wojska Polskiego 124 — tel. 31-97.

RADIO

WIADOMOŚCI — 13.00, 19.00, 23.50
SERWIS RYBACKI — 20.50
SZCZECIN: — 16.00 — Na wielkich organach Katedry Oliwskiej gra Jan Jargon, 18.30 — „Oficyna kaliegańska", 17.10 — Kolowrotek muzyczny, 17.50 — Felieton gdański, 18.00 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 19.10 — Muzyka rozrywkowa, 19.20 — „Pod żaglami młodości", 19.50 — Koncert dla zakładów pracy, 20.33 — „Navigare necesse est" aud. morska.
WARSZAWA: — 15.05 — Koncert Chóru Kozgi. Wrocławskiej RP, 15.30 — dla dzieci starszych mag. geograficzny pt. „Obieżyświat", 18.25 — Muzyka i Aktualności, 19.05 — Gra Orkiestra Tanecznia Artie Shaw, 21.00 — Z kraju i ze świata, 21.27 — Kronika sportowa, 21.40 — Grają orkiestry tanieczne, 22.00 — Uniwersytet radiowy, 22.15 — Audycja literacka, 23.35 — Mistrzowskie wykonanie dzieł muzyki klasycznej i romantycznej, 23.35 — Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

12.00 — Kronika (powtórzenie), 12.15 — Szlagierowe rytmy (aud. rozrywkowa), 14.15 — 15.30 — Test i muzyka, 15.30 — 15.35 — Film: „Tajemnica górskiego jeziora" 15.35 — 17.00 — Test i muzyka, 17.00 — Audycja dla dzieci od lat 8 — „U prof. Filmricha" i film pt. „Mały wódz niedźwiedzi", 18.30 — 19.15 — Test i muzyka, 19.15 — Krótki notatki, 19.35 — Wieczorne porzdrowienie telewizji dziecięcej, 20.00 — Sport i muzyka, 20.40 — Prognoza pogody, 20.45 — Kronika i aktualności, 21.00 — film fabularny — „Kobieta bez znamienia", 22.20 — Audycja z Karolem Schnitzlerem, 22.40 — Reportaż z Zakładu Chemii Organicznej, 23.10 — Wieczorne wydanie Kroniki, 23.20 — Program aud. na dni następne.

KINA TERENOWE

INA (Stargard) — „W rytmie rock and rolla" — ang.
DAR (Stargard) — „Dramat w Kosmosie" — radz.
CAPITOL (Gryfice) — „Krzyżacy" — pol.
WISŁA (Goleniów) — „Okno na podwórze" — USA
KOROTNIK (Pyrzyce) — „Reise Rund" — NRF
VINETA (Warszów) — „Ucieczka na skazańca" — fr.

Ogłoszenie

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN"

w Szczecinie, ul. Gen. Świerczewskiego 28

nawiązując do uchwały Rady Ministrów Nr 278 z dnia 28 lipca 1957 r. wzywa wszystkich posiadaczy zbiorników oraz stacji garażowych z terenu m. Szczecina i województwa szczecińskiego do złożenia na piśmie w terminie do dnia 31 października 1960 r. nie zgłoszonych dotychczas zbiorników i stacji garażowych.

Zgłoszenie winno zawierać dane, dotyczące pojemności każdego zbiornika w metrach sześciennych i jego przeznaczenie, — dla stacji garażowych — zarówno czynnych jak i w budowie — rodzaj i typ dystrybutora.

Zaznaczamy, że cyt. uchwała Rady Ministrów zobowiązuje w/w posiadaczy do podawania nam bieżąco na piśmie wszystkich zachodzących zmian, jak instalowanie nowych zbiorników, uruchamianie stacji garażowych itp.

DYREKCJA
2923-K

Zawiadomienie

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW OKRĘGU SZCZECIŃSKIEGO W SZCZECINIE

ul. Gdańska 9/11, tel. 57-16

zawiadamia

że wykonuje w terminie 30 dni naprawy główne samochodów ciężarowych marki Star 20, Star 21, Star W-14, Star C-60 oraz naprawy skrzyni biegów i tylnych mostów.
2924-K

Konkurs

na stanowisko Z-CY SZEFA INWESTYCJI I RUCHU d.s INWESTYCJI

ogłasza

STOCZNIA SZCZECIŃSKA im. A. WARSKIEGO

Od kandydatów wymaga się: ukończone studia wyższe z tytułem inżyniera o specjalności budownictwo przemysłowe z co najmniej 5-letnią praktyką w zakresie prowadzenia zagadnień inwestycyjnych i projektowania.

Warunki płacy do omówienia w zależności od kwalifikacji.

Podania ze szczegółowym życiorysem, odpisem dyplomu ukończenia studiów i świadectwami pracy należy składać do 10 października 1960 r. w Dziale Osobowym, ul. Hutnicza 1, tel. 350-08.

O wynikach konkursu zainteresowani będą powiadomieni pisemnie.
2927-K

Ogłoszenia Drobne

PRACA

GOSPOSIA na stałe potrzebna, referencje konieczne. Al. Wojska Polskiego 56/4. 8445-G

POTRZEBNA dochodząca kobieta do 5-letniego dziecka od godz. 16. Boh. Warszawy 81/12. 8446-G

POTRZEBNA ekspedientka do cukierni. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1196. 8447-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pół domu dwurodzinnego w Łodzi (Ruda Pabjanicka) mieszkanie 3 pokoje, kuchnia wolne. Wiadomość. Szczecin, Pilichowo, ul. Starołesna 7. 8448-G

RÓŻNE

1 MIEJSCE w przedszkolu Pogodno. Wieniawskiego zamienie na środmieście. Wilczewska, Kaszubska 54/8. 8449-G

ODWOŁUJĘ obelgę rzuconą na panią Trudę Bogutową, zam. Szczecin, Piastów 36/4 w dniu 28. IX.1960 r. Maria Czarnecka. Szczecin, Piastów 36/11. 8450-G

ARTYSTYCZNA ceramika garderoby, elektryczne podnoszenie oczek, pilsowanie, dekatyzacja, kretka, obciąganie guzików i pasków. Krzywoustego 17. 8451-G

PREZES Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie unieważnia legitymacje służbową nr 309 na nazwisko Klapacka Wanda, Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie. 8453-G

PRALNIA chemiczna farbiarnia. Bohaterów Warszawy 7 (blisko Mickiewicza) poleca usługi (czyszczenie, farbowanie) wykonywane najszybciej, terminowo najsolidniej. Zapalata przy odbiorze. 8394-G

SPRZEDAŻ

KREDENS stołowy sprzedam. Pomitastowskiego 25/4 godz. 17 — 20. 8453-G

JAWE 250 okazyjnie sprzedam. Gen. Dąbrowskiego 19/12 od godz. 15.30. 8455-G

MOTOCYKL „Junak" nowy niedawarty sprzedam. Ul. Okrzei 30. 8456-G

MAŁPKE rasy „koczko dżin" sprzedam. Szczecin, ul. Noakowskiego 39/1. 8457-G

AKORDEON 80-basowy, sparat i powiększalnik sprzedam. ul. Brzozowskiego 27-11 od 15—20. 8459-G

KURTKĘ barany, jesionkę bełową, stół 4 krzesła, sprzedam. tel. 344-07. 8459-G

MASZYNĘ rymarską (Kocha) i maszynę do szycia (Singer) sprzedam. Wiadomość ul. Sługusława 8 — warsztat. 8459-G

MOTOCYKL DKW 250 stan dobry, sprzedam lub zamienię na motorower, Marynarska 28. 8461-G

DRZEWO opałowe sprzedam. Firma „Parkiet Opakowań Drzewnych" Pilichowo, Wadowicka 2. 8462-G

RADIO Beethovena II sprzedam. Trauguta 8/7. 8463-G

LOKALE

ABSOLWENT Politechniki poszukuje pokoju sublokatorskiego, ewentualnie udzieli w zamian korepetycji. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1263. 8454-G

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju sublokatorskiego od zaraz. Udzieli korepetycji. Szkoła Podstawowa nr 36, ul. Henryka Pobożnego 2. 8455-G

2 MIESZKANIA w centrum śródmieścia, 3-pokojowe oraz 2-pokojowe z nowego budownictwa, zamienię na domek z ogródkiem lub 3-pokojowe z nowego budownictwa. Chętnie dopłacę. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1202. 8455-G

1 POKÓJ z osobnym wejściem na Pogodnie, c. o., zamienię na 2 pokoje z kuchnią oraz łazienką w Szczecinie. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1231. 8457-G

POKÓJ, kuchnia — zamienię na Szczecin. Wiadomość Zagórski, Szczecin Jedności Narodowej 15/4. 8468-G

MIESZKANIE 3 pokoje z ogrzewaniem polem zamienię na 2 lub 3 pokoje z centralnym ogrzewaniem. Zelechowo 2o rawka 17. 8465-G

PRZYJMĘ na pokój dwóch panów. Brodwistwo 79. 8469-G

STUDENTKA poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1200. 8470-G

STUDENT poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1196. 8471-G

300 zł zapłacę za pokój umeblowany w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1199. 8472-G

DWIE młode solidne pracujące poszukują pokoju przy kulturalnej rodzinie. Wiadomość, tel. 25-88. 8473-G

POKÓJ z kuchnią, Żółkiewskiego 18/19 godz. od 10 zamienię na mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, lub na nominacje w nowym budownictwie. Zwrócę koszty remontu, względnie kaucję, tel 363-17 (do godz. 15). 8474-G

2 POKOJE z kuchnią, przedpokój, słoneczny, zamienię na 3 pokoje, zwrócę koszty remontu. Roosevelta 79/11 w godz. od 10 — 20. 8475-G

2 POKOJE, kuchnia, III piętro, ocieplna, słoneczna, śródmieście, zamienię na 3 pokoje z łazienką, dobrze dopłacę, chętnie nowe budownictwo, 5-go Lipca 47/26. 8476-G

2 POKOJE z kuchnią, zaraz, zamienię na 4—3 pokoje z kuchnią, łazienką za dopłatą. Ul. Jana Kazimierza 16/2. 8477-G

MIESZKANIE 2-pokojowe zamienię na większe lub pokój z używalnością kuchni na 3-pokoje. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 1197. 8478-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na podobne. Wojska Polskiego 53/28. 8479-G

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia kierować Al. Piastów 22/102. 8480-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany na pół roku. Ul. Krótka 11. 8481-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Wiadomość pod nr tel. 22-12 do godz. 13. 8482-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 332, wydaną przez ZSRO na nazwisko Zenon Sobolewski. 8483-G

Pracownicy Poszukiwani

ŚLUSARZY ogólnych, konstrukcyjnych, monterów maszynowych, elektromonterów z papierami czeladniczymi względnie świadectwami ukończenia szkoły zawodowej i z praktyką w zawodzie, zatrudni natychmiast Stocznia Szczecińska. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, Szczecin, ul. Hutnicza 1. 2941-K

FISARZA budowlanego z długoletnim stażem pracy w budownictwie i wykształceniem średnim, oraz 33 robotników niewykwalifikowanych, hyćraulika, spawacza do pracy na miejscu zatrudni natychmiast PRK 18/5 w Szczecinie. Warunki płacy dla fisarza budowlanego do uzgodnienia na miejscu a dla pracowników fizycznych w/g powszechnie obowiązujących cenników robót akordowych w budownictwie. Zgłoszenia Przedz. Robót Kolejowych 18/5 w Szczecinie, ul. Korzeniowskiego 2, pokój 17 (gmach DOKP). 2961-K

KURIER szczeciński — twoja prasa codzienna — PRENUMERUJ!

SPORT SPORT SPORT

„OZŁOCENI" WRACAJĄ MOTOROWCY

z alpejskiej 6-dniówki

WYŚCIGIEM maratonem na alpejskich trasach można nazwać zakończoną międzynarodową sześciodniówkę motocyklową, będącą nieoficjalnymi rajdowymi mistrzostwami świata.

Nieoczekiwanie dopiero ostatni etap przyniósł najbardziej zaciętą walkę na 130 km trasie i zupełne przetasowanie w tabelach klasyfikacyjnych. Tylko niewielkiej liczbie zawodników udało się przebrnąć bez punktów karnych bardzo trudny odcinek drogi w górskim terenie St. Oswald.

TAM WŁAŚNIE szpalty się wyeksploatowane przez 6 dni motocykle, brakowało kierowcom siły, by wypchnąć cięższe zwłaszcza maszyny na szczyt. Zgłoszono wiele protestów by anulować te fragmenty trasy, na których tworzyły się wąskie gardła, a zawodnicy silniejsi z lepszymi maszynami musieli czekać na słabszych kolegów. To wyczekiwanie spowodowało opóźnienie na mecie VI etapu z Letweg, oddalonego od bazy startowej o ok. 130 km. Na tamtejsze lotnisko ze słynnym torem wyścigowym dla samochodów i motocykli przybył jako jeden z pierwszych Mirosław Malec. Aż trudno sobie wyobrazić, że nasz zawodnik przebył na skuterze OSA zarówno najcięższy odcinek sobotniego etapu jak i całą sześciodniówkę bez punktu karnego. Sukces to niebywały. Nie dość na tym, sześć dni walki w nieoficjalnych rajdowych mistrzostwach świata wytrzymały dwie następne OSY. W doskonałym stanie zameldował się w Zeltweg Józef Bewerrell, zdobywając srebrny medal (tylko 5 pkt karnych) a po nim Maciej Piątkowski, który przywiezie do Polski medal brązowy (47 pkt karnych).

Poza naszymi skuterzystami mety nie osiągnął za dzień inny z włoską Lambrettą i niemieckim Heinklem.

W sumie więc spośród 17 zawodników, którzy reprezentowali nasze barwy w „Sześciodniówce", zaledwie trzech odpadło z konkurencji. Obok MAJNOWSKIEGO wycofał się ORZEPOWSKI (Junak) na V etapie, podobnie jak PIECZARA (SHL).

Ogółem zdobyliśmy 2 złote medale, 1 srebrny i 4 brązowe. Po Malcu bez punktów karnych zakończył zawody Leszek Kuzber — kierowca SHL w zespole narodowym do „International Trophy". Zespół polski został niestety zdekompletowany i z 436 punktami karnymi nie mógł odegrać większej roli.

W konkurencji drużynowej wyciężył motocyklistów Austrii, którzy przejechali trasę bez punktów karnych. Polska zajęła ósme miejsce, mając 207 pkt. karnych.

„Srebrną wazę" zdobyła druga drużyna Włoch, która nie miała na trasie punktów karnych. Zespół Polski zajął 14 miejsce z 207 pkt. karnymi.

LEKKOATLETYKA

Polacy na memoriale im. Rudolfa Harbiga

WDREŻNIE odbyły się tradycyjne, 10 już z kolei, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o memoriał im. Rudolfa Harbiga. Główny bieg na 800 m wygrał KLABAN (Austria) — 1.49,1 przed KRUSE (NRD) — 1.49,2. Startujący w tym biegu młody zawodnik Polski, Marek Jerzy, zajął 8 miejsce z czasem 1.53.0. W skoku o tyczce Preussger (NRD) uzyskał 4.47. Drugie miejsce zajął Islandczyk Thorlaksen — 4.33, a czwarte Polak LUTY — 4,10. Skok w dal wygrała rekordzistka świata Claus (NRD) — 5.97 przed Noach (NRD) — 5.78 i Ciastowską (Polska) — 5.67. W biegu na 80 ppl. zwyciężyła Cirkemeyer (NRD) — 10,8 przed Richer (NRD) — 11.0. Ciastowska była czwartą z czasem 11.8.

Z pozostałych wyników na uwagę zasługuje czas Donath (NRD) w biegu na 800 m kobiet — 2.07,6. W biegu na 5000 m startowali czołowi zawodnicy NRD. Zwyciężył Buhl — 8.01,8 przed Hermanem 8.03.4, Hoenicke — 8.03.6 i Janke — 8.08.8. (PAP)

Krzyszkowiak nadal w dobrej formie

TOWARZYSKIE spotkanie lekkoatletyczne AZS Poznań — ZAWISZA Bydgoszcz przyniosło kilka dobrych rezultatów, mimo iż oba zespoły wystąpiły z dość licznymi rezerwami.

Na pierwszy plan wybił należy wynik KRZYSZKOWIAKA na 3000 m. Mimo braku silniejszej konkurencji przebiegł on ten dystans w dobrym czasie 8.08,0.

W biegu na 100 m zwyciężył startujący po raz konkursem SYKA Pogoń Szczecin przed Tarnawskim (Zawisza). Obaj zawodnicy uzyskali ten sam czas — 10,8.

Różańska — „szczecińska biała błyskawica" w atomowej formie

WCZORAJ na stadionie Pogoni odbyły się kontrolne zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodniczek i zawodników AZS-u, Pogoni i Czarnych. Sprzyjające warunki atmosferyczne, doskonałe przygotowane bieżnia, skocznie i rzutnie stworzyły idealne warunki do uzyskania dobrych wyników.

NASI lekkoatleci przygotowujący się do rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi nie zawiedli. Na najwyższą notę zasłużyła RÓŻAŃSKA, która już od dłuższego czasu znajduje się w doskonałej formie, bijąc rekord za rekordem. Wczoraj Różańska startowała na 3 dystansach sprinterskich. W biegu na 60 metrów uzyskała czas 7,7 — jest to jeden z najlepszych rezultatów uzyskanych na tym dystansie w kraju. W biegu na 100 m Różańska uzyskała wynik 12,3, aby wreszcie na 200 m pobić dotychczasowy rekord okręgu z bardzo dobrym rezultatem 25,9 sek. Drugi rezultat, lepszy od rekordu okręgu młodzików uzyskał sko czek o tyczce Janikowski (AZS), który w ładnym stylu pokonał wysokość 3.42 m. Trzeci rekord był dziełem sztafety szwedzkiej Pogoni w składzie: Kaniasty, Bacalski, Maksymow R. i Maksymow S. w czasie — 2.02.3 sek. Chłopcy ci ustanowili rekord w kategorii juniorów i seniorów!!!

A oto pozostałe wyniki: dziewczęta — 60 m — 1) Wesołowska (Pogoń) 9,7, 2) Tumilewicz (Pogoń) 9,9; 100 m — Kraskowska (Czarni) 13.3, 2) Burówna (Pogoń) 14.4; w dal — Kraskowska (Czarni) 4.73 m; kula — 1) Burówna 7.69; chłopcy — 100 m — 1) Kraskowski (Czarni) 12.8; oszczep — 1) Gładysz (Pogoń) 45.11 m; dysk — Gładysz 38.47 m; juniorki — 60 m — Lembasówna (Pogoń) 8.2; skok w dal — Lembasówna 5.31; kula — Kilianek (AZS) 10.17; juniorzy — 200 m — 1) Maciejewski 26.7, 2) Witkowski (Pogoń) 27.6; skok o tyczce — Kucin (Pogoń) 3.42; dysk — Kolada 38.97; seniorki — skok w dal — 1) Borowikówna (Pogoń) 5.11 m; rzut oszczepem — 1) Krawcewiczówna (AZS) 42.17; pchnięcie kulą — 1) Krawcewiczówna (AZS) 10.96 m; 2) Jestadt (Pogoń) 10.69; dysk — 1) Jestadt (Pogoń) 31.30 m; seniorzy — skok w dal — 1) Zieliński (Pogoń) 6.67 m, 2) Tymosiewicz (AZS) 6.37, 3) Pachół (Pogoń) 6.30; kula — 1) Puchalski 14.07 m, 2) Bienias 13.20, 3) Skibiński 12.52 (wszyscy Pogoń); dysk — 1) Puchalski 41.30, 2) Pachół 38.55 (obydwaj Pogoń); trójskok — Tymosiewicz (AZS) 13.50; tyczka — 1) Pachół (Pogoń) 3.72 m, 2) Sudoł (AZS) 3.51. (X)

Siatkarze Polski zgłoszeni do mistrzostw Świata

W dniach 28 października — 15 listopada br. rozegrane zostaną w Brazylii mistrzostwa świata w siatkówce kobiet i mężczyzn. Do mistrzostw zgłosiło się 21 zespołów męskich oraz 12 kobiecych. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia z następujących państw: Brazylii, Argentyny, Bułgarii, USA, Japonii, Paragwaju, POLSKI, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Urugwaju, Peru, Niemiec, Republiki Dominikańskiej, Francji, Węgier, Indii, Portugalii, Rumunii, Turcji, Wenezueli i Meksyku.

Tenisowy maraton zakończony

WCZORAJ na kortach SKT zakończył się trwający ponad tydzień(!) turniej, w którym startowali wszyscy niemal członkowie tegoż klubu.

W ostatnich dniach oglądaliśmy finałowe spotkania w singlu panów i mikście. Najlepszym w grze pojedynczej okazał się KRUSZONA, wygrywając z WIŚNIOWSKIM 3:6, 6:3, 6:3. Mikst zakończył się zwycięstwem pary Miodek — Kruszona, która pokonała Golczewską i Wiśniowskiego 8:6, 6:3. (m)

Pokrótce

SPORT SAMOLOTOWY

Na lotnisku krakowskiego Aeroklubu w Czyżynach rozpoczęły się VI Samolotowe Mistrzostwa Polski. Pierwszą konkurencją był lot na punktualność i próba lądowania. W konkurencji tej zwyciężyli — Ciemiak i Rzewuski z Krosna przed Grubskim i Michalskim z Krakowa.

• • •

25 bm. na lotnisku Aeroklubu w Gdańsku - Wrzeszczu zakończyły się ogólnopolskie zawody modeli latających. Brały w nich udział 52 modele skonstruowane przez członków 19 aeroklubów z całego kraju.

W kategorii modeli prędkich, model zbudowany przez Stanisława SKOTNICZNEGO z Aeroklubu Katowice osiągnął rekordowy wynik — ponad 180 km na godzinę. Warto zaznaczyć, że rekord zeszłoroczny wynosił 157 km na godzinę. Tytuł mistrza Polski w kategorii modeli akrobatycznych po raz 5 z rzędu zdobył Sylwester KUJAWA z Aeroklubu Poznańskiego.

ŻUŻEL

Żużlowcy Stali Rzeszów, którzy już przed tygodniem zapewnili sobie tytuł drużynowego mistrza Polski na 1960 r., przypieczętowali swój wielki sukces, zwyciężając najgroźniejszych rywali — drużynę Polonii Bydgoszcz 46:32.

Rzeszowska Stal była najlepszą drużyną rozgrywek ligowych. Na 14 spotkań mistrzowskich, rzeszowianie ponieśli tylko dwie porażki, pozostałe mecze wygrywając wysoko.

BOKS

W Lublinie odbyło się w niedzielę międzynarodowe spotkanie pięściarskie, w którym zespół KS Avia zmierzył się z reprezentacją Łucka (USRR). Zwycięstwo odnieśli pięściarze Avii 12:8.

ŁUCZNICTWO

Wczoraj zakończyły się w Kopcie drużynowe mistrzostwa Polski w łucznictwie. Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna „Syrena" Warszawa wynikiem 4370 punktów przed „Resorts" Poznań (4314 punktów oraz „Energetyk" Kraków 4256 punktów. W czasie zawodów padło dziesięć nowych rekordów Polski w konkurencjach seniorów i juniorów.

KOLARSTWO

Reprezentant Polski JARZĘBSKI został leaderem wyścigu dookoła Bułgarii. Polak wygrał 4 etapy: Chaskowo - Sliwen (180 km) w czasie 4:35.24 przed Bułgarem Georgijewem — 4:35.12. Dziewiąte miejsce zajął BEDNARCZYK — 4:36.1, jedenaste — PIECHACZEK — 4:36.18, a dwudzieste KOWALSKI — 4:36.19. Drużynowo wygrała Bułgaria przed POLSKĄ w czasie 14:46.11.

Po czterech etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Jarzębski — 16:36.34, przed Georgijewem (Bułgaria) — 16:37.04. Dziewiątkie miejsce zajmuje Piechaczek — 15:05.07, a dwudzieste czwarte Bednarczyk — 15:06.55.

Drużynowo prowadzi Bułgaria — 44:42.53 przed NRD — 45:31.18, Belgią — 45:06.11 i Polską — 45:08.25.

• • •

DOMAŃSKI z warszawskiej Legii został zwycięzcą dorocznego tradycyjnego wyścigu kolarskiego o puchar redakcji „Dziennika Łódzkiego" i Gwardii. 100-kilometrową trasę w obwodzie zamkniętym na autostradzie warszawskiej przejechał on w 2:23.31. W tym samym czasie sklasyfikowani zostali: Roman Chilej (Start Kłodnica), Królak (Sarmata), Kuczaliuss (Flota), Kudra (Gwardia Łódź) oraz Bujno (Spartą Zelibórz).

PIŁKA RĘCZNA

We Wrocławiu zakończył się 3-dniowy turniej piłki ręcznej zespołów 7-osobowych o wejście do I ligi. Do ekstraklasy awansowały — SPOJNIA Gdańsk — 6 pkt. i ŚLĄSK Wrocław — 3 pkt. Trzecie miejsce zajął AKS Chorzów — przed ORŁEM Szczepanowice.

Tu TOTO

KOMUNIKAT TOTALIZATORA

PP Totalizator Sportowy komunikuje, że na specjalnym konkursie Toto-Lotka na dzień 25 września br. wpłynęło ogółem 6.866.445 rozwiązań.

• • •

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe:

Boks	**nr 6**
Judo	**nr 7**
Pływanie	**nr 20**
Rugby	**nr 27**
Skok w dal	**nr 34**
Żużel	**nr 49**
oraz dyscyplina dodatkowa	
Pchnięcie kulą	**nr 26**

Na zakłady piłkarskie wpłynęło ogółem 304.308 rozwiązań.

DANUTA BIEŃKOWSKA

Dziewczęta SPOD KINA PALLADIUM

WSKUTEK takich czy innych właściwości charakteru nie całkiem dostosowujesz się do warunków, w jakich ci żyć wypadło. Wszelkie, bodaj drobne konflikty, pogarszają niewspółmiernie twoje samopoczucie, co wynika po trosze stąd, że ambicja przerasta na razie osiągnięcia. Każde niepowodzenie tuszujesz kłamstwem, często nie zamierzonym, czasem fantazjowaniem na zupełnie inny temat, co jednak prowadzić ma do podniesienia twej wartości zarówno we własnych oczach jak też w opinii słuchacza. Wyobcowujesz w ten sposób uwierzające ziarno, czyli przykrość, jaka cię spotkała. A raczej ludzisz się, że tak jest. Bo z kłamstwa rodzą się nowe komplikacje, nowe przykrości dla ciebie i dla twego otoczenia. Dlatego trzeba je uznać za złe, prawda?

— Tak... Ale nie umiem się ich wyzbyć.

— Prowadzą do tego dwie drogi. Jedna — to zwiększenie odporności psychicznej, walka z przesadną wrażliwością, skupienie uwagi na cudzych, nie tylko własnych kłopotach. Drugie — to osiągnięcie powodzenia, stały rozwój intelektualny, dający zadowolenie z siebie i wzmagający poczucie własnej wartości. Słowem — nauka, praca, rozliczne zainteresowania oraz pewna dyscyplina wewnętrzna. Sporo snu, roztropny układ zajęć, umiejętność odpoczynku, skupienie się nad lekturą czy przy słuchaniu muzyki, wykorzystanie ciszy. Na ogół ludzie lepiej umieją pracować aniżeli odpoczywać. A przecież bez dobrego odpoczynku nie może być dobrej pracy.

— Wskazania lekarza zwykle wydają się proste — powiedziałam z goryczą. — Tylko, że nie podobna zastosować ich w praktyce. To tak, jak z gimnastyką poranną: nikt nie wątpi w jej przydatność, trudno jednak zrywać się z rana i ćwiczyć w takt muzyki.

— Trzeba uświadomić sobie, że najłatwiejsze pozornie drogi wiodą do coraz większych trudności. Niczego nie osiągniesz, jeśli nie opanujesz siebie na tyle, by nie ulegać pierwszym skłonnościom.

— Teraz pan zacznie mowę o potrzebie silnej woli.

— Nie, kochana. Choć mógłbym ci powiedzieć o ludziach, których medycyna skazała na bezwład aż do śmierci, a którzy jednak przewalczyli ów bezwład i poruszają się dziś na własnych nogach. Są cuda, o jakich nauce się śniło.

— **Robi pan ustępstwo dla sił niepozwalnych?**

— **Przeciwnie, podkreślam niespożyte wprost siły ludzkiego organizmu. Byle umieć z nich korzystać... Byle zastanowić się trochę nad życiem. Studia przyrodnicze i pół wieku praktyki lekarskiej napawają mnie wielkim optymizmem.**

Przerwał i przyglądał mi się przez chwilę. Potem zaczął ciszej, innym tonem:

— Czyś ty już kogoś pokochała? Czy wiesz, jak dalece miłość może zmienić psychikę, pomóc w przełamaniu trudności?

— Rzadziej? — zawołałam. — Miłość jeszcze bardziej komplikuje życie! Jeszcze bardziej pęta i poniża człowieka! — straciłam panowanie nad sobą i wygadywałam niestworzone głupstwa coraz bardziej podniecona milczeniem doktora.

— Żal mi ciebie — rzekł wreszcie. — Widzę, że źle trafiłaś. Chociaż z twoim usposobieniem trudno ci być szczęśliwą. Sama psujesz sobie stosunki z ludźmi. Spróbuj się opanować, zdobądź się na spokój.

Ale ja już dygotałam ze złości. Zbierało mi się na płacz i o to właśnie miałam pretensję do lekarza. „Stary mentor" szydziłam w duchu — „filozof od siedmiu boleści". Chciałam czym prędzej wyjść i zapomnieć o dzisiejszej rozmowie. Porównanie z ostrygą uwierało mnie właśnie jak ziarno piasku pod powieką.

17.

— WRACAM od doktora Mongirda — oznajmiłam matce zdejmując płaszcz w przedpokoju. — Przesyła ci ukłony. Skąd go właściwie znasz?

— Leczył mnie, gdym była mała.

— Nigdy o tym nie wspominałaś.

— Ciebie takie rzeczy nie obchodzą.

— Jakie rzeczy?

— Dotyczące mnie, lub ojca. Nie przypominam sobie, abyś pytała nas o dziecinne lata, o rodzinę.

— Kult przodków dobry jest w Chinach.

— Głupstwa pleciesz. Nie chodzi o żaden kult. Każdego powinno chyba ciekawić jego pochodzenie.

— Parantele i koligacje...

— Bynajmniej. Po prostu kim byli, co robili jego rodzice i dziadkowie.

— Ciotki, stryjenki, kuzynostwo...

— Myślisz, że od ciebie świat się zaczął? Jesteś kontynuacją tamtych pokoleń.

— Byt kształtuje świadomość, nie rodzina.

— Ciążą na tobie także cechy, które wzięłaś w spadku...

— Po moich nieznanych przodkach.

— Nie narzucam ci przecież żadnych opowiadań... To ty zaczęłaś rozmowę. Nie wiem, czemu się złościsz.

— Zartuję tylko. Więc jak było z doktorem?

— Przed wojną mieszkałam w Wilnie. Mój ojciec był geometrą, matka pracowała w szkolnictwie zawodowym. Mieli ze mną sporo kłopotu, bo często chorowałam. No, i doktor Mongird zawsze mnie leczył. Do tradycji rodzinnej przeszło nawet jakoby uratował mnie od śmierci. Twoja babka twierdziła wprawdzie, że to był cud, bo kiedy inni lekarze stracili już nadzieję, zawiozła mnie do Ostrej Bramy i oddała w opiekę Matce Boskiej.

— Nie wystarczyło pomodlić się w domu?

— Nie wiem. Jolu. Dla mojej matki to było wielkie przeżycie. A i ja przywykłam w każdej trudności zwracać się o pomoc do Najświętszej Panny.

(C. d. n. 20)

I tym razem była „piątka"

— ale wreszcie szczęśliwa dla szczeciniaków

Pogoń zerwała z „tradycją"... porażek

WSPÓŁCZUJEMY wszystkim polskim tołkowiczom. Bo przecież, oprócz kilku tysięcy zatwardziałych kibiców Pogoni, którzy z całą świadomością logicznej przegranej stawiają dla zasady na zwycięstwo zespołu szczecińskiego, wszyscy inni w meczu szczecińskim postawili najwyżej na wynik remisowy. I oto Pogoń — zespół mający jak najgorsze ostatnio recenzje wygrywa — jak najbardziej zasłużenie z pogromcą zespołu Harpagonów, z bydgoską Polonią. Wygrywa zresztą w wysokim stosunku, nie budzącym chyba żadnych wątpliwości ani wśród bezpośrednich widzów tego meczu, ani wśród kibiców oczekujących na wynik tego meczu.

GDYBY nie smuga cienia wiszącej nad Pogonią degradacji — stadion przyjęli przy ul. Twardowskiego szczeciniaków, jednak w każdym pytaniu pomeczowych dyskusji znajdowało się „I co dalej?" Na to pytanie mogą jednak odpowiedzieć tylko sami piłkarze i... ich trener, który rozpoczął swój „come back" wyjątkowo szczęśliwie.

Oby się dalej tak działo zespołowi, trenerowi i... nam — kibicom.

MECZ niedzielny nie stał na wysokim poziomie. Zespół gości był jak gdyby sparaliżowany i właściwie przez prawie całe spotkanie prowadził grę pasywną. Było co prawda w drugiej połowie kilkanaście minut, w których bydgoszczanie mieli przewagę w polu. Był to jednak okres, w którym portowcy przyjęli — chyba na polecenie trenera — taktykę wypoczynku. Pozwalano wówczas harcować napastnikom Polonii na środku pola, zwalniając wyraźnie tempo gry i likwidując wszystkie zakusy strzeleckie.

Z dużym niepokojem oczekiwali szczecińscy wysłupu Mariana Norkowskiego. Bydgoski „sniper", którego po meczu z Gwardią okrzyknięto najlepszym środkowym Polski, był jednak mizernym cieniem tego, czego się spodziewano.

Zdaje się, że zadaniem Nowackiego było uniemożliwienie tego niebezpiecznego strzelca. Gdyby oceniać po wyniku, Nowacki wypełnił swą rolę dobrze. Zdaje się jednak, że słaper szczeciński miał tym razem utrudnione zadanie, ponieważ Marian Norkowski, wyraźnie cofnięty do tyłu ograniczał się do rozgrywania piłek i nie zagrażał bramce Stendalla.

Nie błyszczał również w tym dniu drugi reprezentant Polski Armknecht. Był goszczanie nie mając oparcia u swych dwóch asów atutowych grali, szczególnie po utracie trzech bramek bez większego przekonania — co wykorzystali umiejętnie portowcy i... strzelili czwartą bramkę.

Na trybunach rozległo się wówczas żądanie: musi być „piątka". Pięć bramek było, ale piątą strzelili goście. Było to kreska wszystko na co ich było w nie dzielę stać.

Pod koniec spotkania go spodarze znowu przejęli inicjatywę i rozegrali mecz zgodnie z założeniami taktycznymi. Utrzymali zwycięski wynik do końca, poprawiając sobie przy okazji nie tylko stosunek punktowy, lecz również ze zerne konto bramkowe.

TAKICH „piątek" jak najwięcej. Szkoda tylko, że zostało już tak mało czasu, a tak groźni są następni przeciwnicy szczecinian. Wczorajszy mecz wykazał jeszcze raz chyba niezbicie, że warto stawiać na utalentowaną młodzież. Przecież awansowany w tym roku do I zespołu KRZYSZTOLIK był najlepszym zawodnikiem na boisku.

Nieźle zagrał KIEŁEC, mimo, iż nadal nie czuje się pewnie po groźnej kontuzji. Bardzo dobrze grał Rafał ANIOŁA, który powinien być przykładem pracowitości i ambicji w walce. Słowa uznania należą się również pomocnikom zespołu Pogoni. WIŚNIEWSKI przechodzi renesans formy i zagrał jedno z najlepszych spotkań w tym roku. JABŁONOWSKI zaimponował ambicją. Zawodnik ten przechodził w ostatnim okresie złośliwą grypę i wyszedł na boisko wyczerpany podwyższoną temperaturą. Miał też zadanie grać defensywnie. Zadanie to spełnił.

Bardzo dobrze zagrali również obydwaj obrońcy. Zarówno KSOL jak i LESZCZYŃSKI zagrali na poziomie jakiego od kilku miesięcy nie oglądaliśmy w tych formacjach.

NOWACKI odzyskuje równowagę, ale nadal nie ma szybkości i przy lepszej dyspozycji Norkowskiego mogłoby się to skończyć dla szczecinianków źle.

MENDALKO wykazał wczoraj, że doskonale recenzje jakie otrzymał po fatalnie przegranym meczu z Polonią nie były przesadą. Bramkarz szczeciński posiada wspaniały refleks i co raz bardziej po piłkarsku ustawia się do przeciwników. Piszemy po piłkarsku, ponieważ w byłym reprezentancie Polski w „handbalu" długo pokutowały przyzwyczajenia piłki ręcznej.

Szczęśliwy zbieg okoliczności w postaci porażek Lechii i Gwardii powinny wlać nieco otuchy w serca piłkarzy i ich kibiców. Nastrojeni optymistycznie czekamy na dalsze punkty.

ST. RAKOWSKI

POLSCY KOLARZE NA TORZE

Po zwycięstwie w Radomiu

Reprezentacja torowców CSRS przybyła dziś do Szczecina

DZIŚ w godzinach rannych przybyła do Szczecina reprezentacja kolarzy - torowców CSRS, której występ w naszym mieście zapowiadaliśmy we wczorajszym numerze.

CZESI pokazali już wysoką klasę w czasie swego pierwszego występu na terenie Polski, który miał miejsce w sobotę na torze „Broni" w Radomiu. Odbył się tam MIĘDZY PAŃSTWOWY mecz Polska — CSRS, zakończony zwycięstwem naszych gości w stosunku 84:91.

W Radomiu nie zawiódł, jak zwykle, szczeciński sprinter ZAJĄC, który pokonał swych przeciwników — PIHLONA i KRATINĘ. Wyścig australijski wygrał BORUCZ — drużynowo natomiast CSRS, której łupem padły także dwa dalsze dystanse — 4 tys. metrów drużynowo i 30 km (Stabela). W rozegranym poza konkursem biegu na 1000 m triumfował ZAJĄC przed Kratiną (CSRS).

Jak już informowaliśmy drużyna czechosłowackich olimpijczyków wystąpi na szczecińskim torze w środę. Choć, najprawdopodobniej, nie będzie to już mecz międzypaństwowy, to jednak przeciwko zespołowi CSRS wystąpi CAŁA POLSKA REPREZENTACJA NARODOWA. Organizatorzy mają takie zapewniony start Stanisława KRÓLAKA.

Być może, iż dojdzie także do skutku występ Czechów w dniu dzisiejszym w STARGARDZIE. W chwili, gdy oddajemy materiał do druku prowadzone są w tej sprawie rozmowy.

(m)

Francja pokonała Finlandię 2:1

WOBEC 20 tys. widzów odbyło się na Stadion'e Olimpijskim w Helsinkach międzypaństwowe spotkanie piłkarskie FRANCJA — FINLANDIA. Był to mecz z cyklu eliminacji do piłkarskich mistrzostw świata 1962 r. Zwyciężyli Francuzi 2:1 (0:1).

Przed przerwą gra była wyrównana. Okresowo przeważała raz jedna, raz druga drużyna. W 20 min. obrońca francuski Kaelbel strzelił pod bramką jednego z napastników fińskich i sędzia zarządził rzut karny na bramkę francuską. Lewy łącznik gospodarzy Pahlman wykorzystał „jedenastkę". Finowie prowadzili 1:0. Po zmianie pól uwidoczniła się przewaga gości, którzy ambicji i nieustępliwości gospodarzy przeciwstawili większe umiejętności. Warto przypomnieć, że w skład drużyny francuskiej wchodzą gracze zespołów zawodowych, natomiast Finowie — to amatorzy. Francuzi przeprowadzili serię energicznych ataków. W 61 min. Winniewski zdobył pierwszą bramkę dla Francji, wyrównując stan meczu na 1:1. Na 7 min. przed zakończeniem spotkania Ujlaki strzelił drugiego gola, który zadecydował o losach spotkania.

W najbliższą środę piłkarze Francji zmierzą się w Warszawie z drużyną Polski.

(PAP)

III liga

WCZORAJ na stadionie w Lesku Arkońskim odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III-ligi pomiędzy Arkonią Ib i rewelacją jesiennej rundy III-ligi chojeńską Odrą. I tym razem zespół beniaminka III ligi sprawił miłą niespodziankę. Rutynowani piłkarze Arkonii zeszli z pola pokonani w stosunku 3:2 (2:1).

Piłkarze III-ligowych Czarnych Szczecin bawili wczoraj w Świnoujściu, gdzie rozegrali mecz mistrzowski z tamtejszą Flotą. Po żywej grze spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Czarnych w stosunku 4:2.

Także w Dębnie Łużyckim odbyło się spotkanie III-ligowe. Przeciwnikiem miejscowego Dębu była jedenastka Pogoni Barlinek. Po bezbramkowej pierwszej części mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

(k)

Z I-ligowych stadionów

Podział punktów w Łodzi

ŁKS podzielił się punktami z POLONIĄ bytomską, remisując 1:1 (0:1). Bramkę dla Polonii zdobył Jóźwiak, wyrównał w 51 min. Soporek.

Ciekawa, emocjonująca gra, zwłaszcza w drugiej połowie, nie przyniosła zwycięskiej bramki ładnej stron. Wynik ten jest krzywdzący dla ŁKS-u, bowiem gospodarze, mając lekką przewagę w pierwszej części meczu, w drugiej zepchnęli Polonię do defensywy, przesiadując długimi okresami pod bramką Szymkowiaka.

Najlepiej w drużynie gospodarzy zagrał Szymborski w ataku i Szczepański na stoperze. W Polonii, który różnili się — bramkarz Szymkowiak, pomocnik Greczoczyk i napastnik Liberda.

Lechia straciła 2 punkty

RUCH Chorzów zdobył z dalsze punkty, wygrywając zasłużenie z LECHIĄ Gdańsk 2:1 (1:0).

Gospodarze, mimo iż wystąpili bez Lercha, Berna i Nieroby posiadali w pole dużą przewagę. Niestety, napastnicy zawodzili strzałowo, przy czym szczególnie słabo wypadli Gasz i Łysko. Bardzo dobrze natomiast spisywał się tym razem lewoskrzydłowy Faber, niezłe grał także Podlak. Defensywa Ruchu nie miała zbyt wiele do roboty i w sumie zadowoliła. W zespole Lechii na wyróżnienie zasłużyli — Korynt i bramkarz Gronowski. Dobrze wypadli również obaj pomocnicy — Szyndlar i Kaleta. Spotkanie to stało na słabym poziomie i nie zadowoliło wybrednych miłośników piłkarstwa.

Mistrz wiosny pokonany w Krakowie

Grająca wczoraj ambitnie WISŁA pokonała zaś jedenastkę LEGII, która wypadła poniżej oczekiwanego poziomu. Zwycięstwo Wisły jest w głównej mierze zasługą świetnie grającej defensywy, występującej z Lelikiem w bramce i Szmopkowskim, zamiast Budki na lewej obronie. Napad Wisły był najsłabszą częścią drużyny.

W zespole Legii najlepiej grali — Foltyn w bramce, Stachel w obronie, obaj pomocnicy Pędziach i Zientara oraz Nowak w napadzie.

Wisła przeważała wyraźnie w pierwszej części spotkania i długimi okresami przesiadywała na polu Legii. Groźniejsze sytuacje w tym okresie powstawały jedak pod bramką Lesniaka po szybkich atakach, inicjowanych głównie przez Brychczego i Gadeckiego.

Po przerwie, w okresie wzrastającej przewagi drużyny warszawskiej, Wisła zdobyła drugą bramkę i o 1 tąd broniła się przeciw ystematycznie potęgowanemu naporowi drużyny wojskowych. Ten napór uwieńczy la Legia zdobyciem honorowej bramki przez Nowa-ro.

Górnicy lepsi od Gwardii

15 tys. widzów przybyłych na Stadion Dziesięciolecia, aby oglądać spotkanie warszawskiej GWARDII z GÓRNIKIEM Zabrze nie miało okazji zobaczyć czenie dobrej piłki nożnej. Mecz, który zakończył się zwycięstwem Górnika 3:1 (1:0), stał na bardzo słabym poziomie. Bramki dla zwycięzców zdobyli w 25 min. Wilczek, w 65 min. Gawlik z karnego oraz w 78 min. Lentner, a dla Gwardii w 55 min. Gawroński.

Górnik przewyższał gospodarzy wyszkoleniem technicznym, które pozwoliło mu prowadzić spokojną, bardziej ekonomiczną grę. Drużyna warszawska imponowała jedynie dużą ambicją i zaciętością w walce.

Ciekawy mecz w Opolu

Opolska ODRA pokonała na własnym boisku STAL Sosnowiec 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Jarek w 31 min. z rzutu karnego.

I tym razem tradycji stało się zadość. Mecz Odry ze Stalą był ciekawy i emocjonujący, prowadzony w szybkim tempie. Szkoda tylko, że nad jego całością zaważyła okresami ostra, a nawet brutalna gra, w czym szczególnie celowali goście.

Za jeden właśnie z licznych fauli, dokonanych na Piechaczku przed polem gry kończącą obronę Stali, sędzia podyktował rzut karny, za mienionym przez Jarka na bramkę.

Stal Mielec i Unia Racibórz

nie rezygnują z walki o I ligę

W SOBOTĘ i niedzielę rozegrano także dalsze spotkania I mistrzostwa II ligi piłkarskiej. Sytuacja wśród szóstych zespołów grupy południowej nie ulega większej zmianie. Mimo wyniku remisowego z Garbarnią na czele tabeli znajduje się nadal Cracovia, którą obecnie już tylko jeden punkt dzieli od Stali Mielec oraz dwa punkty od Piasta Gliwice.

Najciekawsze spotkanie grupy północnej pomiędzy liderem Zawiszą Bydgoszcz i zajmującym trzecie miejsce Śląskiem Wrocław kończyło się wynikiem remisowym. Również i w tej grupie nie nastąpiły większe zmiany. Wzrosły lecz nie szanse Unii Racibórz na awans do ekstraklasy. Dzięki wysokiemu zwycięstwu nad Unią Gorzów, zaciorzanie mają obecnie tę samą ilość punktów co Śląsk Wrocław. W grupie północnej z zespołów zajmujących miejsca nieco poprawiła się pozycja warszawskiej Polonii, która po remisie z Arkonią Szczecin awansowała z 11 na 9 miejsce.

I LIGA

1. Legia	17	23	30:18	
2. Ruch	17	22	31:23	
3. Odra	17	20	31:21	
4. Górnik	17	20	34:27	
5. Pol. Byt.	17	18	33:34	
6. Pol. Bydg.	17	16	23:27	
7. Stal	17	17	33:19	
8. Wisła	17	16	22:27	
9. ŁKS	17	15	19:28	
10. Gwardia	17	12	21:29	
11. Lechia	17	12	19:24	
12. POGOŃ	17	11	19:38	

GRUPA PÓŁNOCNA

Zawisza — Śląsk			0:0
Lech — Warta			1:0
Pol. W. — Arkonia			1:1
Unia Racz. — Unia Gr.			9:0
Bałtyk — Calisia			7:2
Pol. Gd. — Olimpia P.			2:0

1. Zawisza	19	30	37:8	
2. Lech	18	29	29:10	
3. Unia Racz.	19	25	47:21	
4. Śląsk	19	23	41:13	
5. ARKONIA	18	24	39:16	
6. Bałtyk	19	19	19:22	
7. Calisia	18	15	15:33	
8. Unia Gorz.	19	13	18:47	
9. Pol. W.	19	13	16:36	
10. Olimpia	18	11	22:36	
11. Warta	19	11	17:33	
12. Pol. Gd.	17	8	11:32	

GRUPA POŁUDNIOWA

Cracovia — Garbarnia				1:1
Stal M. — Naprzód L.				2:1
Piast Gl. — Concordia				4:1
Unia Tar. — Wawel Kr.				1:3
Stal Rz. — Górnik R.				0:1
Wawel Wir. — Legia Kr.				1:4

1. Cracovia	19	27	33:16	
2. Stal M.	18	26	33:17	
3. Piast Gl.	19	25	36:22	
4. Garbarnia	19	21	29:14	
5. Stal Rz.	18	18	19:23	
6. Unia T.	19	18	25:29	
7. Concordia	19	17	27:34	
8. Naprzód L.	17	17	18:29	
9. Legia	18	17	21:34	
10. Wawel Kr.	19	15	28:24	
11. Górnik R.	19	15	23:31	
12. Wawel Wir.	18	8	18:44	

O WEJŚCIE DO II LIGI

W DRUGIEJ kolejce finałowych spotkań o wejście do II ligi piłkarskiej uzyskano rezultaty:

Arka Gd. — Unia Le.	2:0
Hutnik N. Huta — AKS Chorzów	2:1
Górnik Wałbrzych — Górnik Konin	2:0

BOKS

I LIGA

Prosna Kalisz — GKS Wybrzeże	11:9
Stal Rzeszów — ŁTS Łabędy	13:7
Polonia Gd. — Legia W-wa	7:13
BBTS—Gwardia Łódź	14:6

II LIGA

Burza Wrocław — Gedania	10:10
Hutnik Kraków — Błękitni Kielce	12:6
Zawisza — Warta P.	16:2
Astoria Bydg. — Pafawag	13:7
Budowlani Poznań — Carbo Gliwice	13,7

Wobec braku miejsca, dokładne sprawozdanie z meczu szczecińskiej Arkonii w Warszawie, zamieścimy w numerze jutrzejszym.

WYDAWCA: WYDAWNICTWO PRASOWE „KURIER" — „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hoche Przybiego 8, III p. TELEFONY: centrala 22-21, sekretariat 22-22. Naczelny Redaktor: Stanisław Kaliński. Redaktor 5-24, zastępca szef redaktora 22-21, dział sportowy 22-24, dział kultury 22-23, dział rolniczy 22-23, dział ekonomiczny 22-23, dział rolniczy 22-23, dział ekonomiczny 22-23, dział rolniczy 22-23, dział ekonomiczny 22-23. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe i Listonosze. Szczecińska Rafineria Gradzkie. Cena 1 egz. 1-1-1-1. Indeks 35-24. Nakład 25-24. Nr 2-4773-111 ORZA